

Numer dzisiejszy zawiera 20 stron druku zwykłego, 4 strony dodatku
ilustrowanego — kosztuje 25 gr.

Nr. 7728.

Rok XXVII.

Wiek Nowy

Niedziela 27. marca 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4-50

Prenumerata kwartalna Zł. 13-—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6-—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Rewizje i aresztowania.

Zawiadomienie.

Niniejszem podajemy do wiadomości, że oprócz prowadzonej dotychczas fabryki regeneracji żarówek „ZAREG“ uruchomiliśmy fabrykę żarówek nowych

Nasze pięcioletnie doświadczenie techniczne, doskonale wyszkolony personel fachowy, oraz nowoczesne maszyny i urządzenia gwarantują pierwszorzędną jakość naszych wyrobów. 1151

ŻARÓWKI „TANTRIS“ są o 50 proc. tańsze niż żarówki fabryk należących do Kartelu. — — — Odsprzedawcy otrzymują odpowiednie rabaty. — — —

MAŁOPOLSKA FABRYKA ŻARÓWEK we Lwowie.

PRZEDSTAWICIELSTWA we WSZYSTKICH WIĘKSZYCH MIASTACH RZECZYPOSPOLITEJ.

Kupon Szarady Świątecznej Nr. 3.

(Wyciąć i przechować).

3 kupony szaradowe z trzech rozmaitych dni, wraz z rozwiązaniem szarady — uprawniają do wzięcia udziału w losowaniu o premje świąteczne.

WARSZAWA OTRZYMAŁA 5 MILJONÓW NA CELE BUDOWLANE.

Warszawa, 25. marca (AW). Min. skarbu zawiadomiło Magistrat m. Warszawy o przyznaniu miastu kredytu w sumię 5 milj. zł. w obligacjach Banku Gosp. Krajowego na cele budowlane.

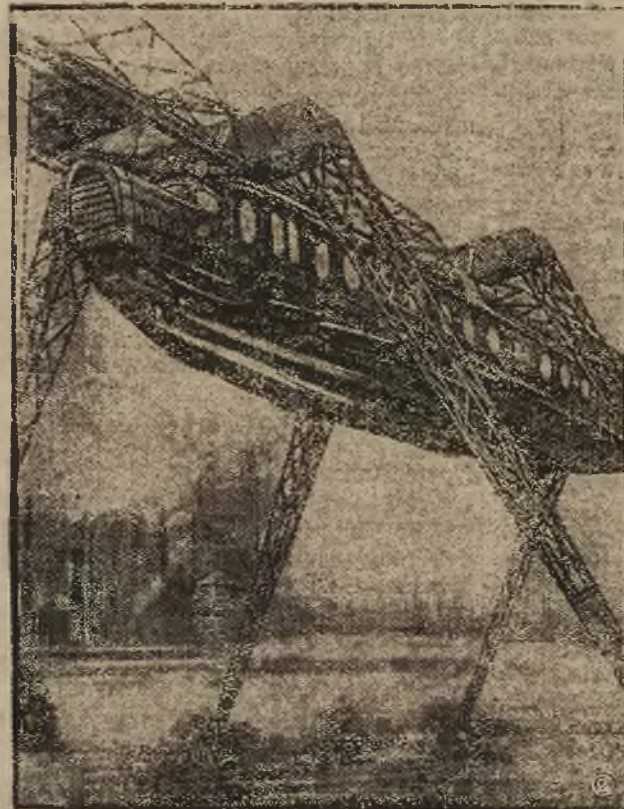
WICEPREM. BARTEL W ŁODZI.

Warszawa, 25. marca (AW). Wicepremier Bartel, jako przewodniczący komisji arbitrażowej w zattargu łódzkim wyjechał dziś do Łodzi celem osobistego porozumienia się z przedstawicielami robotników i przemysłowców. W podróży tej towarzyszą mu ministrowie: Jurkiewicz i Kwiatkowski.

OBIAD W POSELSTWIE ANGIELSKIM.

Warszawa, 25. marca (AW). Poseł angielski w Warszawie p. Max Müller wydał obiad, w którym wzięli udział m. in. p. Prezydent Rzplitej, Marsz. Piłsudski i członkowie rządu. Goście bawili w salonach poselstwa angielskiego od 8-mej wieczór do 11-tej w noc.

Kolej napowietrzna.



Projekt kolei napowietrznej jednego z inżynierów francuskich doczeka się obecnie urzędywistnienia. Niemieckie sfery przemysłowe przystępują do wykonania projektu kolei napowietrznej między Berlinem a Essen. Ponieważ pociąg tej kolei może osiągnąć szybkość 150 kilometrów na godzinę, odbędzie on drogę z Berlina do Essen w przeciągu 3 i pół godziny. Rycina nasza przedstawia projekt tej kolei.

W dzisiejszym numerze dalszy ciąg głośnej powieści Maur. Leblanc'a pt. „Czerwone Koło“.

Dyktatura bolszewicka na Ukrainie sowjeckiej.

Rosja terazniejsza, zwana powszechnie bolszewicka, nosi urzędowy tytuł: związku republik, czyli federacji republik. Mówi się dużo o dyktaturze proletariatu w Rosji, ale w samej rzeczy proletariatu nie posiada tam żadnej władzy, jest bardziej wyzyskiwany, niż w państwach tak zwanych kapitalistycznych. Rządy w Rosji sprawuje oligarchja bolszewicka, gromadka ludzi, która opanowała władzę po upadku rządów carskich i starym formom życia państwowego w Rosji nadano tylko nowe nazwy.

Mówi się u nas i pisze dużo o bolszewizmie, ale to, co by można nazwać konstytucją bolszewicką, chociażby w najgłówniejszych zarysach, mało komu znane. Według brzmienia konstytucji i zasadniczych podstaw bolszewizmu, Rosja dzisiejszej doby jest oligarchją despotyczną, dyktaturą jednej klasy nad innymi. Wolność w Rosji jest czystym frazesem, a prawem jest tylko to, co utrwała despotyzm klikki rządzącej i co jej służy. Rosja nosi wprawdzie tytuł republiki robotniczo - włościańskiej, ale w rządzie jej włościanie i robotnicy nie mają ani głosu ani znaczenia, są tylko materiałem, pracującym dla utrzymania się na szczycie władzy niezliczonych jednostek, które podzieliły ją między siebie.

Chodzi nam o to, ażeby czytelnikom, którzy się ludzą tytułem federacji Ukrainy sowjeckiej z Rosją, wyjaśnić, że ten związek niezem się nie różni od carskiego pań-

stwowego stosunku dawnych „małorosyjskich gubernij” oprócz tytułu „Republiki Ukrainy sowjeckiej”.

Ta wrzekoma federacja pokrywa się absolutną przynależnością państwową do Rosji według wzorów centralistycznych i nie posiada żadnych praw politycznych. Związkowi temu nadano tytuł federacji po zdobyciu przez bolszewików Kijowa i wycofaniu się Petlury.

Pierwszym ukraińskim komisarzem został Rakowski, z pochodzenia Bułgar i on, z władzą dawnego generała - gubernatora z ramienia Moskwy, reprezentował „Ukrainę sowjecką”, dla której stolicę utworzono w Charkowie — według zasady: im dalej od zachodu, tem lepiej. On też wspólnie z Manuilskim, człowiekiem niejasnej narodowości, zastępowali Ukrainę sowjecką bez wpływu i głosu decydującego na konferencji pokojowej w Rydze. Przy innych traktatach już nie uczestniczyli.

Reprezentanci Ukrainy na zapytanie delegatów polskich, czem właściwie jest ta republika wobec Rosji, określili pojęcie jej w sposób oryginalny, nie bez pewnej może złośliwości: świadczący wyraźnie, że państwowo - politycznych praw nie posiada ona żadnych. Na mocy konwencji wojskowej nie wolno jej posiadać odrębnej siły militarnej, a na mocy takiej samej konwencji finansowej nie tylko skarbu państwa jest wspólny, ale nie posiada ona żadnych fun-

Ważne dla Bibliotek, Wypożyczalni i Czytelní

WYSYŁAMY BEZPŁATNIE

NAJNOWSZY KOMPLETNY KATALOG BELETRYSTYKI

zawierający około 1600 tytułów.

NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI.

ULGI W SPŁACACH.

„Oświata” Sp. Księgarsko - antykw. Lwów, Akademicka 8. 1112

duszków autonomicznych na własne potrzeby, nawet oświatowe i kulturalne; nie posiada polityki ani zagranicznej ani społecznej własnej, decyduje o tem Wszehros, Kom. Centralny; nie posiada odrębnych granic, ani tytułu obywatela „Republiki ukraińskiej”.

„Ukraina sowjecka” jest niezem inną, jak dawna prowincja Rosji z odrębną nazwą, nie tylko bez żadnych praw autonomicznych, poważnie zagwarantowanych, ale co do stosunku swego do rządu centralnego jest kontrolowana na drodze prawomysłowości rządowej w sposób najbardziej samowolny i barbarzyński. Nawet samorząd gminny podlega tym samym regułom. Tak więc suwerenność i niezależność Ukrainy sow. jest fikcją papierową i jest objektem zupełnej samowoli władzy wykonawczej.

Według konstytucji bolszewickiej, najwyższą władzę sprawuje w państwie t. zw. Wszehrosyjski zjazd rad, coś w rodzaju Parlamentu czy Dumy, ale zjazd ten odby-

Dr ANTONI MARCZYŃSKI.

ROK 1947.

(Ciąg dalszy.)

Miss Teacher zapaliła papierosa i czekała na spowiedź chłopca. A Władkowi szło jak z kamienia. Jakał się, przeproszał, tłumaczył, wyjaśniał, powtarzał w kółko te same słowa, aż urwał. Jego delikatne ucho pochwyliło jakiś szmer cichuteńki. Jakgdyby ktoś ocierał się o liście palmowe, otaczające swemi wachlarzami altane. Szelest ustał nagle. Władek uspokoił się. Musiało mu się przywidzieć. W oranżerii byli napewno sami. Tłumy pasażerów pospieszyły do kasyna gry, do kinoradna, do variete, do smocking-roomów czy na dancing.

Miss Teacher przerwała Władkowi jego sztubackie przeprosiny. Powiedziała głosem bardzo łagodnym i smutnym bezdennie razem:

— Już dobrze. Wybaczam panu. Zresztą przywykłam do postępowania mężczyzn. Wolno im mnie obrażać, bo któż się ujmie za sierota?...

Ta podniosła jedwabną chusteczkę ku oczątom szafirowym. Każde jej słowo darło serce chłopca na strzępy. Słowa wzięły mu w gardło. Włec uklęknął przed piękną towarzyszką i w miłczeniu całował jej ręce. Nie bronila mu tego. Jedną swą białą dłoń położyła na jego czarnej czuprynie i pieszczotliwym ruchem gładziła w tył zaczesane włosy.

Władek stopniał jak wosk. W tej chwili gotów był spełnić każde życzenie tej czarującej istoty.

Coś trzasnęło lekko wśród gęstwy krzewów cieplarni. Był to szelest krótki, suchy.

18 podobny do tego jaki wydaje zapalniczka benzynowa lub aparat fotograficzny. Znowu młodzieniec ogłądał się podejrzliwie nie zmieniając pozycji klęczącej.

— Słyszała pani? — zapytał szeptem.

— Co takiego? — odpowiedziała równie cicho.

— Mam wrażenie, że ktoś nas śledzi. Niech się pani nie rusza teraz. Ja wstane i skoczę nagle w tamtą stronę.

Przytrzymała go za rękę. Przyszło jej na myśl, że to zapewne Hakari. Nie mogła dopuścić do zdemaskowania przyjaciela. Włec podniosła się z ławeczki i powiedziała dość głośno:

— Pójdziemy do Kinoradu. Teraz będzie zapewne drugi akt „Dziewczyny z Irkucka”. Zna pan tę operę?

— Nie. Tej rzeczy właśnie nie słyszałem choć czytałem dużo przychylnych recenzji — lgał Władek na poczekaniu, aby nadsztukować swą ignorację.

— To się składa dobrze. Bardzo oryginalna rzecz. Dają ją dzisiaj w Metropolitan Opera House. Posłuchamy.

Wyszli razem.

W Kinoradzie był właśnie antrakt. Władek rozglądał się ciekawie i bystrem okiem spostrzegł wśród tłumów widzów Japończyka. Stał on przy wejściu, między dolnemi rzędnami foteli. Lewą dłoń trzymał przy policzku i dwoma palcami ruszał nerwowo. Wyglądało to bardzo komicznie.

— Widzi pani tego egzotycznego pasażera? — spytał Białoszyński zauważywwszy, że czy Miss Teacher patrzy w tę samą stronę. Zdawało mu się, że piękna właścicielka szafirowych źrenic drgnęła silnie, jakgdyby ze snu zbudzona.

— Kogo? — rzuciła pospiesznie.

— Aha Japończyka. Tak. Bardzo zadowolony — określił pospiesznie.

— Tego Japończyka. Tak. Bardzo zabawny typ. Ale spórz pan na tamtą damę... — odwróciła jego uwagę w inną stronę.

W tym momencie rozpoczął się akt drugi „Dziewczyny z Irkucka”. Władek słuchał z uwagą wielką, lecz nie przeszkadzało mu to zauważyć, że Miss Teacher nie zachwyca się bynajmniej piękną operą. Co chwila dotykała swą wypięknowaną rączką czoła i wzdychała lekko.

— Boli panią głowa? — zatroskał się szczerze.

— Tak. Dostałam silnej migreny...

— Może wyjdziemy? — zaproponował z ukrytym żalem.

Ach nie. Już mnie dawno boli, lecz nie mówiłam nic. Może przejdzie jakoś.

— Ależ Miss Teacher! Jak pani nawet może tak mówić! Odprowadzę panią do jej kabiny. Dobrze?

Zgodziła się z wielką wdzięcznością, której nie omieszkła zaznaczyć. Cicho wysunęła się na jasno oświetlony korytarz. Wracając do dolnych pięt, obserwował Białoszyński swą towarzyszkę z pod oka. Rzeczywiście wyglądała źle. Ogaruło go wielkie współczucie. Biedaczka. Męczyła się tyle czasu i nie powiedziała nic, byleby mu tylko nie zepsuć zabawy. Potem z wielką troskliwością dopytywał się jej, czy nie ma przynieść jakiej pigułki lub proszku.

(C. d. n.)

KAWA RIEDLA



LOSZY I. KLASY

są do nabycia w największym i najszczęśliwszym kantorze Państwowej Loterii Klasowej 953

„NADZIEJA“ Lwów, ul. Sykstuska 6.
Główna wygrana 600.000 złot.

ponadto wygrane po: 400.000, 200.000, 100.000, 60.000, 50.000, 25.000, 15.000, 10.000, 5.000, 3000 itd.

CO DRUGI LOS WYGRYWA.

Setkom ludzi przynosi Państwowa Loteria Klasowa rok rocznie bogactwo i dobrobyt. Naszej kolekturze sprzyja stale nadzwyczajne szczęście. Przewiduje się brak losów, poleca się zamawiać natychmiast. — Na zamówienia wysyłamy losy oryginalne odwrotną pocztą, załączając plan gry i nasz blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należności.

Ciągnięcie I. klasy 13 i 14 kwietnia b. r.

Ceny losów: Czwartka zł. 10—, półówka zł. 20—, cały los zł. 40.—

może usunąć każdego kandydata pod pozorem, że nie jest dość lojalnym, niepewnym pod względem przekonań urzędowych lub wprost nieprawomyślnym. Wszelka opozycja w tym względzie byłaby nietylko bezskuteczna, ale niebezpieczna. To też na czoło wszelkich Rad (sowjetów) prowincjonalnych wysuwają się ludzie nie najlepsi i najrozumniejsi, lecz najbardziej gietkiego usposobienia wobec władzy najwyższej, a skutkiem tego pewni jej poparcia. Oczywiście ponieważ tacy delegaci decydują przy wyborze Komitetu Centralnego, a względnie Komisarzy ludowych, nie trudno sobie wyobrazić, jaki lańcuch wspólnych interesów tworzy się w administracji sowieckiej republik. W rzeczywistości jest on narzędziem w rękę rządu, albo zupełnie biernym, albo hamulcem, powstrzymującym wszelki rozwój kulturalny tej lub innej republiki sowieckiej.

Pozory wolności, pokryte despotyzmem urzędowym i fikcyjną tolerancją rozwoju narodowego, wystarczające może republice baszkirskiej lub tunguzkiej, nie tylko są nie wystarczające dla republiki ukraińskiej — sowieckiej, ale na naród ruski działają dezorganizacyjnie, powstrzymując rozmyślnie jego rozwój naturalny. Od czasu do czasu słyszemy o zwiększonej ukrajinacji urzędów, ale są to figle centralizmu komunistycznego, skoro wiadomo, że urzędnikami na Ukrainie sowieckiej są albo Moskale, albo „inorodcy“, nieposiadający elementarnej znajomości języka ruskiego, którego znajomości nie mogli nabyć tam, gdzie szkół ruskich nie ma — oprócz elementarnych i to w ilości niedostatecznej. Istnieje za to w Kijowie „Akademja naukowa“, posiada tytuły wszelkich rozgalezień nauki, braknie jej tylko uczonych.

Sześćset tysięcy 600.000 zł.

może każdy osiągnąć, kto zakupi los I. klasy w kantorze Loterii Pańs.

„RUNO“

Rawicz i Ska, — Lwów, Akademicka 3.

Ogólną sumę wygranych podwyższono na

16 milionów złot.

CO DRUGI LOS WYGRYWA

Na zamówienia wysyłamy natychmiast losy oryginalne, dołączając nasz blankiet P. K. O.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

KARTA ZAMÓWIEŃ.

Do firmy „RUNO“ Rawicz i Ska, Lwów, Akademicka 3.

Niniejszym zamawiam do I. klasy Państwowej Loterii Klasowej losów całych po zł. 40— połówek po zł. 20—, ćwiartek po zł. 10— Należność zł. uiszczę po otrzymaniu losów. W tym celu proszę o przesłanie blankietu P. K. O. 990

Imię i nazwisko _____

Adres _____

Rehabilitacja hr. Wassilko i Eleonory Zugun.

W OBRONIE OKULTYZMU. — DR. ROSE NBUSCH, LEKARZ W MONACHIUM PRZERACHOWAŁ SIĘ.

Próba zdemaskowania medjum Eleonory Zugun i jej opiekunki przez dr. Rosenbuscha w Monachium wywołała wręcz przeciwny skutek. Dr. Rosenbusch wbrew swej woli przyezynił się do tego, że okultystyczna praca hrabiny Wassilko i objawy Zugun stały się w całym świecie jeszcze głośniejsze. We Wiedniu żaden z dzienników ani też nikt z uczonych nie wierzą w odkrycie dra Rosenbuscha. Hrabina — której popularność stała się olbrzymia — dostaje listy z całego świata z zapewnieniem zaufania i hołdu. Berlińscy uczeni wystąpili w obronie prawdziwości fenomenów Zugun i nietykalności osoby hrabiny Wassilko. Komisja śledcza pod przewodnictwem dra Krönera, w skład której weszli prof. Uniwersytetu Zimmer, — radcowie sanitarni Körber, Brück i dr. Alfred Döblin, orzekła w pismach niemieckich, że nieprawdą jest, jakoby dotychczas uczeni nie zauważyli, że medjum starało się czasami dopomóc przy objawianiu się cudów. To zauważono i dyskutowano nad tem. Pomimo to zostało udowodnionem, że największa część objawów skórných powstała sama od siebie. O jakiejś pomocy hrab. Wassilko mowy być nie może. Dyrektor laboratorium narodowego dla badań psychicznych w Londynie Harry Price orzekł, co następuje: Długotrwałe obserwacje Zugun i hr. Wassilko na podstawach naukowo nienaruszalnych stwierdziły ponad wszelką wątpliwość prawdziwość silnego medjum okultystycznego Zugun i dziwnie się tylko należy, że medjum to 14-letnie anormalne i bardzo dziecinne dziewięcioletnie chłopskie — starało się tylko bardzo rzadko a nie częściej ruchami rąk dopomóc do objawiania się fenomenów. Opiekunka hr. Wassilko nie znajdowała się nawet bardzo często podczas posiedzeń eksperymentalnych w budyńku.

W każdym razie świadczy o olbrzymim postępie okultyzmu fakt, że ogół nie wierzył dziś sensacyjnemu odkryciu dr. Rosenbuscha — co kilka lat przedtem stałoby się z pewnością.

Sensacyjne aresztowanie oficera marynarki.

ZATRZYMAŁ U SIEBIE PLANY OLBRYMIEJ ŁODZI PODWODNEJ.

(b) Olbrzymią sensację wywołało w Londynie aresztowanie komendanta Colina Mayersa, oficera marynarki angielskiej. Aresztowanie nastąpiło wskutek skargi admiralicji angielskiej. Komendanta Mayersa aresztowano w hotelu Enston i stawiono przed sedziogłedzkiego przy Bow Street.

Mayers oskarżony jest o to, że zatrzymał

u siebie od dnia swego zwolnienia z wojska, 27. stycznia, aż do dzisiaj, plany dwu łodzi podwodnych, O-1 i X-1. Łódź podwodna X-1 jest największą łodzią podwodną świata. Liczy 2.525 ton na powierzchni i 2.780 przy zanurzeniu. Jest około 120 metrów długości. Mayers odjechał dnia 25. stycznia do Gibraltaru, gdzie połączył się z flotą morza

wa się doraźnie bez określonego czasu. Na zjeździe wybiera się Centralny Komitet wykonawczy, który, jako znany powszechnie WCK. (Weik) jest organem ustawodawczym i kontrolującym do pewnego stopnia życie państwowe za pośrednictwem innej instytucji, noszącej nazwę „Rady Komisarzy ludowych“. Radę tą wybiera Centralny Komitet i od niej jest o tyle zależny, że Rada komisarzy ludowych przedstawia swoje propozycje i dekryty do zatwierdzenia Komitetowi Centralnemu. W rzeczywistości zaś komisarze ludowi, naznaczani przez rząd centralny z Moskwy, są zawsze Rosjanami albo z przekonania, albo z interesu i mają na celu o tyle interesy prowincji. O ile one nie kolidują z przekonaniem komunistycznymi partji rządzącej.

Ponieważ Rady robotnicze, w najszerszym znaczeniu, wybierają członków na Zjazd wszechrosyjski, który wybiera Komitet Centralny, a emanacją jego jest instytucja Komisarzy ludowych, w rękę jej przeto grupuje się władza prowincjonalna.

Teoretycznie zdawałoby się, że wszystko jest w porządku: Rady robotnicze wybierają delegatów do Rad gubernjalnych, te do wszechrosyjskich Rad (sowjetów), z których wylania się Komitet Centralny i Komisarze ludowi.

Ponieważ przy wyborach na zgromadzeniach Rad miejscowych i gubernjalnych naczestniejszy zawsze przedstawiciel rządu z głosem decydującym, z tego wynika, że delegat rządowy przy wyborach wszelkich

SUKNA DAMSKIE I MĘSKIE BILARDOWE I BIURKOWE

w PIERWSZORZĘDNYCH GATUNKACH
w nowo otworzonym magazynie
przy ul. Jagiellońskiej 8.

Atlantyckiego. Po zwolnieniu z wojska Mayers przyjął ważne stanowisko w firmie Wiekera. Adwokat domagał się puszczania

Mayersa na wolność za kaucję. Ale sąd sprzeciwił się temu, uważając sprawę za bardzo poważną.

Wielki pożar pod Belzcem.

SPLONEŁO 16 GOSPODARSTW I 40 ZABUDOWAŃ.

(Od naszego korespondenta).

Belzec, 25. marca. We wsi Brzeziny, pod Belzcem, wybuchł we czwartek o godz. 11.15 przed południem wielki pożar. Wznicelił go 6-letni chłopak, który bawił się ogniem w pobliżu sterty siana. Od zaproszonego ognia zajęło się siano, a że panował wtedy silny wiatr, więc sterta stanęła momentalnie w płomieniu, który przetrzącił się na sąsiednie gospodarstwo. W ciągu dwóch godzin splonęło doszczętnie 16 gospodarstw i 40 zabudowań.

Dalszemu rozszerzaniu się pożaru zapobiegła energiczna akcja ratunkowa ze strony straży ogniowej kolejowej z Belzca. W akcji tej odznaczali się także wybitnie kierownik miejscowej szkoły p. Tarnawski, komendant posterunku policyjnego p. Noga i gospodarz p. Mandzur. Połączonym usiłowaniami ich udało się pożar zlokalizować.

Szkoda wynosi około 100.000 zł.

Tragiczny wypadek w Brzuchowicach.

JAK BYŁO NAPRAWDE ZE SPRAWA TRAGICZNEJ ŚMIERCI SP. OBLUSTIŁA?

(c) Przed kilkoma dniami podaliśmy wiadomość o tragicznym wypadku, jakim uległ w Brzuchowicach 12-letni syn st. radcy skarbu p. Oblustila. Nieszczęśliwy chłopak zginął ugodzony przez spadającą przy wyrabianiu drzew sosnę. Informator nasz uczynił z tego powodu Zarządowi lasów miejskich w Brzuchowicach zarzut, że tragiczny ten wypadek nastąpił z winy braku odpowiedniego dozoru na miejscu wyrębu i że w lasach brzuchowickich niema zupełnie napisów, któreby ostrzegaly przed wchodzeniem do pewnych rejonów.

Otóż, jak stwierdziliśmy, Zarząd lasów nie ponosi w tym wypadku najmniejszej winy. Wyręb oddano prywatnemu przedsiębiorstwu, które odpowiada za wszystko, a służność nakazuje podkreślić, że w miejscu, gdzie się odbywa wyręb, przedsiębiorstwo to ustawiło dwóch umyślnych strażników, którzy ostrzegają każdego przed zbliżeniem się do tego miejsca.

Wypadek, o którym mowa, zawiśl w okolicznościach, wobec których wszelki nadzór jest bezcelowy. Jak stwierdzili świadkowie i jak to ustaliła komisja rządowa, chłopak niepostrzeżenie wśliznął się przez ogrodzenie w pobliże miejsca, gdzie wyrębowano sosną, i umieścił się w rowie, aby lepiej widzieć. I zabiła go nie sosna, którą zrębywano, lecz zupełnie inna sosna, która zalała się pod ciężarem tamtej i spadła właśnie na rów, w którym znajdował się sp. Oblustil.

Tragiczny ten wypadek powinien być przestroga dla innych, a to tem więcej, że niestety faktem jest, iż nietylko młodzież, ale nawet dorośli lekceważą sobie tablice ostrzegawcze i nawoływania strażników, zwracających im uwagę na grożące w takich rejonach wyrębowych niebezpieczeństwo. Zdarza się nawet często, że strażnicy przy spełnianiu swego obowiązku spotykają się z oporem i inwektywami ze strony tych, dla których bezpieczeństwa są tam ustawieni.

Szwajcarski Landru.

POD PRZEMOŹNYM WPLYWEM PROTOTYPU.

(1) W Bazylei rozgrywa się tymi dniami ostatni akt procesu czeladnika Introligatorskiego Maksa Kaufmanna, który za przykładem osławionego Landru, nawiązywał stosunki z kobietami, aby im odebrać ich posag, a potem usuwał je, aby mu nie przeszkadzały w dalszych poszukiwaniach za ofiarą.

Jak dotąd, zdolano Kaufmannowi dobrać, że zamordował dwie swoje „narzeczone”. Osm dalszych narzeczonych występował w procesie w roli świadków. Każda opowiada jedną i tą samą historję o wylądowaniu pieniędzy i klejnotów. Każdej kazał Kaufmann przyjeść do lasu, gdzie rzekomo znajduje się leśniczówka i gdzie w leśniczówce mieszka jego bogaty wujaszek.

Nie przyszły, podejrzewając zasadzkę. Potem stosunki zostały zerwane. Tylko jedna z nich zrobiła doniesienie karne i na skutek tego doniesienia wezwano Kaufmanna na policję. Po przesłuchaniu aresztowano go. Przy rewizji znaleziono u Kaufmanna notatnik, prowadzony na wzór notatnika osławionego Landru. Były tam adresy narzeczonych i zapiski sum pobranych.

Kaufmann nie przyznaje się do morderstwa. Mówi tylko o tem, że pod pozorem przyrządzonego małżeństwa wylądował od tych kobiet pewne kwoty, które miał wreszcie zamiar oddać, gdy ożeni się bogato.

Ponieważ w Zurychu i Bazylei zaginęło w tym czasie kilka dziewcząt, sędziowie przypuszczają, że Kaufmann je „uprzętnął”.

Do rozprawy wezwano dwudziestu osmiu świadków. Proces potrwać ma cały tydzień.

Wezwano także matkę oskarżonego. Była to wysoce dramatyczna scena, gdy oskarżony na widok matki wybuchnął głośnym płaczem i zawołał: „Teraz jestem zgubiony!”.

Aż do chwili tego spotkania zachowywał się z niesłychanym cynizmem. Wobec matki zalał się jego upór.

Matka zeznała, że już jako młody chłopiec oskarżony objawiał złe skłonności. Wykradał z domu pieniądze i przedmioty, dając się łatwo spieniężyć, aby hulać w towarzystwie takich, jak on, nieponiów. Rodzice wydalili go z domu.

Majster, u którego pracował oskarżony, chwalił jego zdolności i mówił, że nie byłby go posadzał o zbrodniczość.

Kobiety, z którymi oskarżony nawiązywał stosunki, przyznawały, że był wobec nich szarmanek, zapraszał je do teatru i kina, prowadził na dancingi i kolacje, zdobywał się też na małe upominki. Przedstawił się też jako inżynier, kończący swe studja. Z chwili, kiedy udało mu się wydo-

stać od którejś z „narzeczonych“ wszystkie jej oszczędności, a przekonał się, że już nic więcej ofiarować nie jest w stanie, opuścił nieboga i szedł do innej.

Opinia publiczna w Szwajcarii interesuje się bardzo żywo tym procesem.

Kto zaś głębiej patrzy w sprawę, widzi, że ten młody człowiek o złych skłonnościach, działał pod wpływem usłyszanych szczegółów z procesu Landru. Jeden fałszywy krok pociągnął za sobą drugi. Przestępstwa swe unormował potem podług wzoru i brnął dalej ze zbrodni w zbrodni.

Bolszewicy i strejk łódzki.

Komintern zawłócił się w swych nadziejach.

(c) Strajk powszechny w Łodzi, który miał być urządzony dla poparcia żądań pracowników przemysłu włókienniczego, nie doszedł, jak wiadomo, dzięki interwencji rządu do skutku. Obecnie pokazuje się, jak wiele liczyli na ten strajk bolszewicy. Oto egzekutywa Kominternu opublikowała w prasie sowieckiej odezwę z wezwaniem konieczności subwencjonowania robotników łódzkich.

W odezwie podkreślono, iż strajk łódzki ma olbrzymie znaczenie dla rozwoju ruchu rewolucyjnego w Polsce, wobec czego subwencje pieniężne ze strony bolszewików są konieczne.

Przewidywania i nadzieje bolszewików na szczęście zawiodły.

Stypendja.

Tymczasowy Wydział Samorządowy na Radzie dnia 18. marca 1927 nadał 211 uczniom stypendja fundacyjne w łącznej kwocie 52.510 zł. i 40 dukatów holenderskich.

W szczególności otrzymali stypendja:

Wydział prawniczy Lwów: Obmiński Adam (famil.), Pawłowicz Józef po 200 zł., Małko Kazimierz, Kuliszkiwicz Wincenty, Zawirski Zbigniew po 400 zł., Moszyński Stefan 800 zł. (szlach.), Osostowicz Jarosław 500 zł.

Wydział humanistyczny Lwów: Bedziński Marjan, Chmielowski Tadeusz, Eisler Erazm, Gilewicz Aleksy, Głodziński Tadeusz, Jastrzebski Józef, Jeziński Michał, Markiewicz Wiesław, Moroz Stefan, Nowosad Zbigniew, Petryka Władysław, Reiter Jan po 200 zł., Geneja Władysław 200 zł. (famil.), Frantz Wiktor, Kleczan Marjan po 500 zł., Kulczycki Tadeusz, Puzirowski Juliusz, Słotwiński Józef, Troczewski Adam, Winnicki Michał po 800 zł. (szlach.).

Wydział matematyczny Lwów: Fejkiel Józef, Janowski Jan, Jasiewicz Wilhelm, Makarski Jan, Morozowicz Kazimierz, Petela Franciszek po 200 zł.

Wydział lekarski Lwów: Ziegler Alfred 200 zł., Kietarski Marjan, Kuśnierczyk Wacław, Mulak Kazimierz po 400 zł., Dziedzic Władysław, Popiel Julian, Witer Bronisław po 500 zł., Stojalowski Kazimierz, Topolnicki Zygmunt, Woyno Jan po 800 zł. (szlach.), Kurz Bronisław 250 zł.

Politechnika Lwowska: Chrzanowski Lesław (famil.), Czemyrński Andrzej, Gnoński Sławomir, Grochmal Adam, Konieczny Eugenjusz, Kukawski Zygmunt, Kwiatowski Jan, Losiński Michał, Makan Stanisław, Masłowski Tadeusz, Maiz Rudolf, Pas Józef, Święch Tadeusz, Wojtowicz Edward, Zakowski Marjan po 200 zł., Borzemski Sylwester, Deskur Antoni, Deskur Tadeusz, Niewiadomski Tadeusz, Zabielski Stanisław po 800 zł. (szlach.), Turczanowicz Stefan 40 dukatów hol. (famil.).

Akademia medycyny weterynaryjnej Lwów: Zdan Włodzimierz 200 zł.

Wyższa szkoła dla handlu zagr. Lwów: Miłuch Kazimierz 200 zł. (famil.).

Gimnazjum Buczacz: Chmielowski Juliusz 400 zł. (szlach.).

Gimnazjum Gródek Jagielloński: Kopy-
stjański Jan 100 zł.

Gimnazjum II. Jarosław: Weigel Stani-
sław 100 zł., Bojarski Jerzy, Zienkiewicz
Marjan po 400 zł. (szlach.).

Gimnazjum Jaworów: Geneja Adam 100
zł. (famil.).

Gimnazjum Kamionka Strumiłowa: Kwa-
śnicki Kazimierz, Lassota Józef po 100 zł.,
Wiśniewski Ludwik 400 zł. (szlach.), Czeka-
łowski Zdzisław 500 zł.

Gimnazjum Kolbuszowa: Naja Marjan
200 zł.

Gimnazjum Kolomyja: Rupnicki Józef
150 zł.

Gimnazja we Lwowie: I. Burban Tade-
usz, Figura Stanisław, Kapturkiewicz Bogu-
mil, Kopniak Zdzisław, Majewski Czesław,
Makowski Władysław, Papużyński Jan po
100 zł., Geppert Władysław 400 zł. (szlach.).

III. Kania Stefan, Zbigniew, Mackiewicz
Bogusław, Wójcicki Zdzisław po 100 zł., Mo-
lenda Tadeusz 120 zł.

IV. Laskowski Lesław 100 zł., Ogórek
Miroslaw 200 zł., Watorek Kazimierz 500 zł.

VI. Malinowski Juljan, Świechowski Sta-

nisław, Tomaszewski Tadeusz po 100 zł., Ko-
towicz Zygmunt 200 zł.

VII. Tomaszewski Edward 100 zł., Rogal-
ski Tadeusz 400 zł. (szlach.).

VIII. Hirschler Tadeusz 200 zł.

IX. Borsukowski Ryszard, Duma Zbig-
niew po 100 zł.

X. Biskupski Olgierd, Flakowski Jerzy
po 100 zł., Obst Eugenjusz 200 zł. (famil.),
Rysiewicz Zygmunt 200 zł.

XI. Hüchel Stanisław, Stengel Henryk
po 100 zł.

XII. Bunzel Erazm 100 zł.



Gdy cały świat święci rocznicę śmierci Beethovena, dom Beethovena w Mödlingu koło Wiednia, w którym znakomity kompozytor stworzył swoją „Missa solemnis”, ma być sprządzany na licytacji w drodze przymusu.

Rycina nasza przedstawia dom Beethovena w Mödingu.



Portret wielkiego kompozytora, Lwika Beethovena, malowany przez art. mal. Pasternaka.

Ludwik van Beethoven

W setną rocznicę śmierci.

Odiarowując Beethovenowi swój portret Teresa Brunswick, zaopatrzyła go dedykacją: „Genjuszowi wyjątkowemu, wielkiemu artyście, człowiekowi dobremu”. W liście do Goethego pisze Bettina Brentano: „Sądź, że się nie mylę, gdy powiem, że ten człowiek (Beethoven) na dużą metę wyprzeł dla współczesną cywilizację”. Po bitwie pod Jeną powiada Beethoven: „Jaka szkoda, że nie rozumię się na wojnie tak, jak na muzyce. Pobiłbym go!” i ten sam Beethoven w piśmie do Magistratu wiedeńskiego pisze: „Chcę dowieść, że ktokolwiek postępuje dobrze i szlachetnie, tem samem potrafi znieść nieszczęście”.

W tych paru powiedzeniach kryje się Beethoven, ten cały Beethoven, którego nam w serca i pamięć wdrożyły wiekopomne jego dzieła, którego w oczach mamy potężną, pełną zadumy twarz, ten cały Beethoven, który był najtragiczniejszym z twórców jakiego znają wieki. Pełen siły i bólu, wiodącego go do rezygnacji, pełen potęgi i rozpacz, a jednak mówiący sobie, że człowiek póki może czynić dobrze, musi żyć, najbiedniejszy i najszcześniejszy przeświadczaniem swej własnej wartości, Tytan prawdziwy muzyki, jej Michał Anioł, wiecznie — sam!

Nieszczęście Beethovena leżało w zupełnej głuchocie, która go dotknęła, która ka-

zała mu wyrzec się wszystkiego, która go zostawiła samotnym, wiodąc go ciernistą drogą najstraszniejszych walk z samym sobą toczonych aż do — rezygnacji. Znany, pełen tragizmu Heiligenstadtcki testament Beethovena, odsłania głąb duszy tego genialniejszego twórcy, pozwalając wnikać w ogrom jego cierpienia. Nadludzkiej trzeba było mocy, by zwalczyć siebie, by zo stać przy straszliwym kalekcie tym „dobrym człowiekiem”, o jakim mówi Teresa Brunswick.

I w tych warunkach Beethoven — tworzy! Nie słyszy nic, dochodzą go początkowo pewne tylko tony, by ustąpić wreszcie miejsca zupełniej głuchocie. Tworzy, bo czuje tego konieczną potrzebę. Sam pisze: „Dlaczego tworzę? Muszę zrzucić z serca, co mam w sercu — i dlatego piszę”. Tylko w tych warunkach komponując, musiał być bezwzględnie subiektywnym, znajdującym impuls do tworzenia w swoim „ja”, zabarwiając tem swoje kompozycje.

W tragicznych chwilach coraz silniej rozwijającej się, a potem zupełnej głuchoty, stworzył te wszystkie dzieła, które są przełomem, które stanowią epokę w dziejach muzyki, które zapłodniły twórczość pokoleń, zaopatrzonych w przepiękne dzieło jego życia.

Związało się z niem i stało się naturalnym jego refleksem i stąd też niewątpliwie znalazły się w niem takie tony, których daremnie szukać w dziełach innych kompozytorów: obok uczuciowości patetyzm i heroizm! Przepajają je na wskróś i innemi w treści byby nawet nie mogły. Silna, potężna indywidualność wybiła na nich niezni-

szczalne stygmaty, bogactwo przeżyć duchowych, stanów uczuciowych przepojło je w zupełności.

Punktem wyjścia stała się w twórczość Beethovena muzyka fortepianowa, poprzez którą przeszedł do muzyki instrumentalnej pozostawiając po sobie spuściznę tak potężną, że aż przygniatającą swoim ogromem. Dziewięć symfonij, wśród których ostatnia z kończącym ją hymnem radości (do słów Schillera), zajmuje w literaturze muzycznej odrębne miejsce, przepiękna: „Missa solemnis”, „Fidelio”, uwertury, sonaty fortepianowe, tria, kwartety, dzieła wokalne stanowią spuściznę tak niesłychanie potężną, iż dziw bierze, że jeden człowiek, w dodatku tak strasznie ciężko, zwłaszcza jako muzyk przez los nawiedzony, mógł dokonać tylu.

Dziś, gdy mija sto lat od jego śmierci, która mogła mu się stać najwyższem szczęściem, cały świat pochyła przed nim czola słuchając jego dzieł, ponad któremi mogą przejść burze dziejowe, zmienne upodobania ludzi, nowe prądy w sztuce, rewolucje, czy ewolucje, które jednak pozostaną na wieki tem niedościgniem piękny, na które mógł się zdobyć tylko człowiek genialny! — dobry!

Prof. Lesław Jaworski.

RESCO Paris
KRÓLOWA
WÓD KOŁOŃSKICH
Ładać wszędzie!

Szarada Świąteczna

„Wieku Nowego”

PIERWSZA --- było niezdrowem zajęciem mopanku
Człeka, który miał często do czynienia z szklanką.
DRUGA --- to sąd po rusku. **TRZECIA** --- tylko w zimie
Są przyborem sportowym. Znajdź właściwe imię,
Potem zestaw wyrazy: pierwszą, drugie, trzecie,
A nazwisko głośnego człowieka znajdzieszcie,
O którym wiele mówią dzisiaj w całym świecie,
W Polsce zasię na pierwszym planie go znajdziecie.

Za rozwiązanie powyższej szarady Wydawnictwo „Wieku Nowego” przeznacza w losowaniu

100 premij

wartości przeszło 1000 zł.,

pomiędzy którymi znajduje się jedna, zapewnijająca szczęśliwcowi całe święta, premia bowiem Nr. 59 zawiera w sobie:

- 1) 10 kg. maki pszennej;
- 2) 5 kg. szynki;
- 3) 1 kg. masła;
- 4) 2 kg. kiełbasy;
- 5) szynka, wagi około 5 kg;
- 6) flaszka likieru „Cacao”;
- 7) 100 papierosów egipskich;
- 8) 20 zł. gotówką na drobne wydatki.

Gimnazjum żeńskie: Obstówna Joanna 200 zł. (famil.), Morvayówna Marja (famil.), Tyczyńska Jadwiga po 200 zł.

Gimnazjum Przeworsk: Buła Emil 100 zł.
Gimnazjum I. Przemyśl: Raczkiwicz Mieczysław 200 zł.

Gimnazjum Rohatyn: Johann Mieczysław 100 zł.

Gimnazjum I. Sambor: Walezyk Ludwik 100 zł.

Gimnazjum II. Sambor: Kintzł Stanisław 100 zł. (famil.).

Gimnazjum I. Stanisławów: Kwiatkowski Roman 150 zł.

Gimnazjum II. Stanisławów: Bobowski Leszek 100 zł. (famil.), Legin Włodzimierz 500 zł.

Gimn. im. Staszica Stanisławów: Palczak Franciszek 150 zł., Paschna Marjan 100 zł. (famil.).

Gimnazjum I. Stryj: Ganczarezyk Adam 200 zł.

Gimnazjum II. Stryj: Ostafiński Stanisław 100 zł. (famil.).

Gimnazjum I. Tarnopol: Rojek Marjan, Siekanowicz Jan po 200 zł.

Gimnazjum III. Tarnopol: Kullechitz Fryderyk, Romański Leszek, Waleczak Mikołaj po 100 zł.

Gimnazjum Trembowla: Hapka Antoni 100 zł.

Gimnazjum żeńskie Turka: Bajorska Danuta 200 zł. (famil.).

Gimnazjum Złoczów: Pańczak Władysław 100 zł.

Gimnazjum Żółkiew: Obmiński Zygmunt 100 zł. (famil.).

Szkoły powszechno: Neuman Tadeusz w Kuźminie, Kuleczycki Jerzy w Drohobyczu, Dydziński Marjan w Krakowie, Rebakowski Zbigniew we Lwowie, Nowosielecki Kazimierz w Repiechoce po 600 zł. (famil.).

Państw. szkoła przemysłowa Lwów: Falf Bolesław 120 zł., Rekas Aleksander 560 zł.

Państw. szkoła ekonon. handl. Lwów: Czarnik Konrad, Stoicka Wiktor po 120 zł.

Państw. szkoła handl. Przemyśl: Barnak Franciszek, Rogosz Józef po 120 zł.

Listy z rozwiązaniem nadsyłać do dn^{ia} 9 kwietnia włącznie do działu szaradowego „Wieku Nowego”.

Do listów, prócz rozwiązań powinny być dołączone 3 kupony szaradowe z trzech rozmaitych dni.

Dzisiaj na str. 1-wszej zamieszczamy kupon Nr. 3, dalsze zaś kupony pojawią się niebawem.

Ponadto kilku uczniów otrzyma stypendja z fundacji im. hr. Łosia, Pietruskich i Dra Towarnickiego, oraz kilkudziesięciu uczniów jednorazowe zasiłki z fundacji Dra Towarnickiego na podstawie wniosku Kuratorów tych fundacji.

Decyzja w tym względzie jeszcze nie zapadła.

Echa zawodów marszowych.

W Nr-ze „Wieku Nowego” z dnia 24-go bm., w opisie przebiegu Marszu Zadwórzeńskiego, podano, jakoby organizacja tych zawodów mocno szwankowała, czego dowodem miała być rzekomo niedostateczna pomoc sanitarna dla osłabionych zawodników.

Jak wynika z wyjaśnienia, nadesłanego nam przez Komendę Okręgu Związku Strzeleckiego, uwagi nasze były o tyle nieścisłe, że nie uwzględniono w nich ogromu wysiłku, jaki musiał być dokonany przez organizatorów zawodów przy urządzaniu tak gigantycznej imprezy, wymagającej rozkwatowania, zaprowiantowania, mundurowania etc. 1500 zawodników, a ponadto 2.000 uczestników strzeleckich uroczystości. Co się tyczy specjalnie pomocy sanitarnej, to i ta zorganizowana była należycie w ten sposób, że poza ostatnią startującą drużyną jechały auta sanitarne z 2 lekarzami. Tabor sanitarny, znajdujący się przy mecie na pl. Marjańskim, stanowił tylko część kolumny sanitarnej. Co się tyczy wymijania zawodników przez jadących w samochodach oficerów i osób cywilnych z opaskami „K. S.”, to byli to — nie członkowie kolumny sanitarnej, lecz „Komisji Sędziowskiej”, którzy obowiązani byli po przeprowadzeniu uczestników zawodów przez punkt kontrolny w Ostrowiu, wymijać ich i znaleźć się przed nimi na mecie.

Również nie odpowiadają prawdzie wersje o chorych, rzekomo pozostawionych na trasie, gdyż wszystkiego 1 zawodnik z po-

wodu choroby wewnętrznej (kurcze żołądkowe) odwieziony został do szpitala, skąd po 24 godzinach wyszedł zdrowy. Poza to zarejestrowano tylko nieliczne wypadki odparzenia nóg.

NADESŁANE.

PANI Zamierzający zakupić najlepsze i najpewniejsze prezerwatywy, blony francuskie oraz meksykańskie, powinien odwrotnie zaadresować wzory wraz z cennikiem za zł. 1,20 w znaczku, tuzin zł. 4, 6, 9 i 12. Wysyłka poczt. zapelnia dyskret. **PERFUMERJA S. FEDERA Lwów SYKSTUSKA 7.**



a wygrać może każdy, kto zamówi
LOS Y LOTERJI KLASOWEJ
w szczęśliwej kolekturze
Dom Bankowy O. Grüss, Lwów
ul. 3-go Maja 1. 8.

Zamówienie: Wyciąć i przesłać jako druk.

Dom Bankowy O. Grüss, Lwów.

Zamawiam ówiartek losów po 10 zł.
..... połówek losów po 20 zł.
..... całych losów po 40 zł.

Należność w kwocie zł.
wyrównam czekiem PKO. 406175 przez firmę mi przesłanym.

Proszę o stałe przysyłanie mi bezpłatnie gazety losowań „MERCURY” oraz kalendarzyka bankowego, zawierającego wszelkie informacje o losach i efektach, kursach akcji, monet i walut.

Imię i nazwisko
Adres.



Juvenol znakomita farba na siwe włosy działa trwale

i naturalnie we wszystkich odcieniach i jest bezwarunkowo nieszkodliwa. — — — **ZADAĆ WSZĘDZIE.**
Perfumerie d'Orient, Warszawa. 1035

Blednicę niedokrwistość — usuwa, działa wzmacniająco, odżywczo, podnieca apetyt, nieocen. środek dla rekonwalescencji.

22 **Mra Krzysztoforskiego.**
Wino chinowo-żelaziste na małą dozę hiszpańską. Do nabycia we wszystkich aptekach (Cena za litr 4,25 zł. pół 2,10. We własnym interesie żądać wyraźnie Mra Krzysztoforskiego Wino c chinowo-żelaziste. Laboratorium chem. farm. M. M. Krzysztoforski, Tarnów

LEKARZ - DENTYSTA (STOMATOLOG)
Dr. Berta Schnapper
absolw. kliniki dentyst. Uniwersyt., specjalista w leczeniu chorób ord. od g. 9-1 i 3-6 zębów i jamy ust.
PRACOWNIA DENTYSTYCZNO-TECHNICZNA
UL. AKADEMICKA 24, telefon 26-58.
NIEZAMOŻNYM USTĘPSTWA. 77

Precyzyjne **ZEGARKI** szwajcarskie
SIEMPA Watch
 (Bienne Szwajcarya) 886
 do nabycia we wszystkich pierwszo-
 rzędnych magazynach zegarmistrzow-
 skich i jubilerskich.

PIĘGI
 RADYKALNIE USUWA
 OD 20 LAT ZNANY
KREM
LANOL
 DO NABYCIA W ZEDZIE

KIEROWNICZKA „**MAŁGORZATA**”
 pracowni gorsetów
SATOREGO 84, powróciła z PARYZA.
 Nowość: pończochy formujące nogę. 16448

NA POST!
 Najlepsze moskalki marki „Sved”
 tylko u firmy Ch. SOBEL, Handel delikatesów,
 Lwów, Legionów 41. Telef. 40—77. 17058

PODZIĘKOWANIE.
 Wszystkim tym, którzy wzięli udział w po-
 zębno 5. p. Tadeusza Skuźczakowskiego i od-
 dali Mu ostatnią usługę, w szczególności Panom,
 którzy ciało unieśli na miejsce wiecznego spoczyn-
 ku, tą drogą składają serdeczne „Bóg zapłać”
 17056 Rodzice z rodzeństwem.

Kinematogramy.

ŚLUB W KOŚCIELE LWOWSKIM.
 Dla „publiki” lwowskiej jest każde wydarzenie sensacją dnia. Niech tylko pod jakąś brama zatrzyma się karetka pogotowia, wóz straży pożarnej, karawan lub choćby budka rakarska a już masz dziesiątki ciekawych. Zbierają się służące i dozorcynie ze wszystkich kamienic dokola. Z każdego okna wychyla się ciekawa głowa, zatrzymują się przechodnie — w jednej chwili jest nadzwyczajnie zgromadzenie ludowe pod gołym niebem, bez mówców i komisarzy policyjnych. Każdy chce na własne oczy oglądać wyposażonego z kamienicy sanobójce, chorego, niebożczyka, lub wpychającego do budy psa. W czasie odbywania się sądu doraznego potrafi ta sama publiczność przez dwa dni z rzędu stać na ulicy Batorego i patrzeć na okna sali, w której właśnie toczy się rozprawa. Szczęśliwa jest, gdy przynajmniej uda się jej zobaczyć czarną karetkę więzienną, wywożącą skazańca na miejsce egzekucji. Znam nawet panie, które chodzą na wszystkie pogrzeby. Nawet i na te bez muzyki. Rozkosz sprawa im patrzeć na młyny kroczące za trumną rodzimych, pograżonej w niemęj rozpacz. Natura ludzka jest bezilozna i złośliwa.

To właśnie jest też głównym powodem, że każdy ślub gromadzi zawsze tłum ciekawych. Bez różnicy, czy to ślub plebsowej, czy ostatniej klasy, obywatela, rzemieślnika, lub służącej.

Lubiśmy dreszcz ogarnia tłum ciekawych na widok pana młodego, eskortowanego przez teściową na miejsce stracenia kawalerskiej swobody. Nie wstydzą się tu czekać pod kościołem służąca i pan raśca, akademik i kolporter, pani inżynierowa i kominiarz, gimnazjalista i profesorka gimnazjalna. Uważa każdy przechodzień za największy obowiązek przystanąć i czekać, aż się skończy ceremonia ślubu, aby móc dokładnie oglądać młodą parę.

Ledwo zajęłszy powozy a już się przed wrotami kościoła długi szpaler tworzy. Szmer wyraźny słychać, gdy przez te szpalery przeciska się para młodych. Panie podziwiają i krytykują toaletę panny młodej, druzek i reszty pań. Na panów nie zwraca się uwagi, chyba, gdy któryś wyróżni się błyszczącym mundurem albo conajmniej monokiem. Tak to już los biednych mężczyzn

Tłum krytykuje każdego gościa z osobna a najwięcej uwag dostaje się parze młodej. Uwagi sy-
 pią się, jak z rogu obitości.

— Patrz pan, pani Szymonowo, — powiada jakaś obok stojąca niewiasta do swej sąsiadki: — Popatrz pani, co się tu odważa wychodzić zamaż. Przed wojną to mieszkali w suterenowej stancynie a teraz się dorobili całe piętro dla nich zamało. Ona wygląda jakby miała złotaczkę od 15 lat, gdzie też on miał oczy! Musieli mu je chyba zasłonić tysiąciami dolarów. A szkoda go dla niej, bo on jakoś trochę wygląda porządniej.

— Co też pani się patrzy, pani Antoniowo, — brzmiał odpowiedź. — Właśnie, że tak się dobrali, jak korek do flaszki. Ja go znam nie od dzisiaj, jego imię „trzymaj” stragan z jarzynami na placu Unii Brzeskiej. Coś ze 7 lat chodził z jedną krawczynią, kręcił jej głowę a teraz bierze kamieniczną. Tamta sobie tak tą rozpacz wzięła do serca, że została matka...

— Durna dziewczyna, — wtrąca się do rozmowy jakaś trzecia. — Ja bym na jej miejscu ładnie mu dziś wesele sprawiła. Oczywiście bym mu załata wtrzyłem a narzeczonej dziecko włożyła pod pachę.

W tej chwili cały tłum powtarza sobie całą tą historię. Napęcie dramatyczne rośnie, wszyscy są pewni, iż za chwilę przyjdzie musi do sensacyjnego zajścia.

Ceremoniał ślubny skończony. Przy drzwiach kościoła powstaje niebyswały ścisk, każdy stara się jak najszybciej opuścić kościół, aby stanąć jak najbliżej powozów. Tłum rośnie z każdą chwilą.

Z niebyswałym trudem przeciska się do karet orszak weselny. Dalsze uwagi na temat gości weselnych słychać ze wszystkich stron:

— Pan Szymonowo, patrz pani na ten jej wianek na głowie. Mało co jej się spadnie. Właśnie, że wlaź tam nie na swoje miejsce. Szkoda było tylko niszczyć niewinny mirtowy krzaczek.

— Ma pani rację! pani Antoniowo, — replikuje w jednej chwili Szymonowa, — Ale patrz pani lepiej na teściu z czerwonym nosem. Odmroził go sobie pewnie od zanadto zimnej wódki. Spogląda ciągle na ziemię, bo nie może w oczy spojrzeć ludziom.

Groźnym okiem mierzy tłum dumną teściową, która wypęta, jak antena, kroczy wyniosła. Zależała jest jedną myślą: czy też córka usłucha jej rad i męża od samego początku trzymać będzie krótko. Obawia się, że głupia koza gotowa sobie dać zakreślić głowę przez niego. Bo wtedy wszystko przepadło.

Największy ścisk panuje dokola panny młodej. Odbierają gratulacje od najbliższych znajomych. Poza sobą nie widzą świata. Cały tłum ciekawych nie interesuje ich, nie myślą wcale o tem, co teraz jest i co było, tylko o tem, co będzie...

Ostatnia karetka odjeżdża. Zazdrośnie spoglądają ciekawą za odjeżdżającymi gośćmi, którzy zaproszeni zostali na uroczystość weselną i będą zadarmo jeść i pić i tańczyć aż „do spodu”.

Mole sąsiadki odchodzą z niesmakiem. Mnieja je oczekiwana sensacja, uwiedziana narzeczoną nie zjawia się, nie rzuciła panu młodemu dziecka do powozu, ani nawet nie poparzyła mu twarzy kwasem.

Światła w kościele gasną. — Kościelny zamyka podwoje. **ROFI.**

Za 14 dkg. sacharyny 400 złotych grzywny.

(K. D.) W wydziale karno-skarbowym Sądu okręgowego staneli onegdaj pod zarzutem przechowywania i sprzedaży sacharyny Chana Stern, kupcowa, Markus Stern, jej syn, oraz córka Szewa — wszyscy z Rawy Ruskiej.

Po przesłuchaniu oskarżonych oraz kontrolera Straży skarbowej, Józefa Smyka, jako świadka, Trybunał, któremu przewodniczył r. s. o. Rusiu, wydał wyrok skazujący Markusa Sterna na 300 zł. grzywny wzgl. 15 dni aresztu. Szewę Sterna na 100 zł. grzywny, wzgl. 5-dniowy areszt. Koszta rozprawy poniesie mają oskarżeni. Skonfiskowany zapas sacharyny wynosi 14 dkg. Chan Stern z braku dowodów uwolniono. Oskarżał prok. Lautewski. Zasadzeni wyrok przyjęli.

MSZA ŻAŁOBNA

za duszę 5. p.

Zygmunta HAŁACIŃSKIEGO

Jednego z założycieli „Wiek Nowego”,
 Dyrektora „Wiek Nowego” i „Prasy”

odbędzie się w poniedziałek d. 28. marca,
 jako w szóstą rocznicę zgonu, o godzinie
 8:30 rano, w kościele św. Mikołaja. 9152

Zwalczanie bezrobocia w mieście Lwowie.

Dnia 18-go odbyła się w Urzędzie województwa pod przewodnictwem wojewody konferencja, mająca na celu zorientowanie się, jakie są w bieżącym roku widoki zatrudnienia bezrobotnych przy wszelkiego rodzaju robotach publicznych.

Na konferencji tej, w której wzięli udział reprezentanci Tymczasowego wydziału samorządowego i członkowie prezydium miasta, przedstawiło prezydium miasta obszerny program robót drogowych, kanałowych i budowlanych.

Tak więc istnieje realna i zupełnie uzasadniona nadzieja, że w bieżącym roku poszukujący pracy będą mieli stosunkowo dość łatwą możliwość jej uzyskania.

Przedmiotem konferencji był również memoriał wrocławski wojewodzie przez stowarzyszenie lokalnych i co do szeregu wypowiedzianych w nim postulatów powzięto decyzję.

Tajemnicza kradzież sukna.

(K. D.) W dniu 2. lutego br. wśród ciemnej nocy do stojącej pod kawiarnią „City” dorożki automobilowej przystąpili trzej mężczyźni i kazali się zawieźć najpierw na plac Smolki, a następnie w stronę Zamarystowa. Na rogu ul. Bernsteina i Rappaportów kazali szoferowi Michałowi Hassmannowi za trzymać dorożkę i czekać, sami zaś oddalili się. Po kwadransie jeden z pasażerów wrócił do auta, każąc się wieźć pod sklep firmy S. Jelin i J. Rudomin. Tam załadowano na auto duży pakiet i ruszono na Kleparów. Na błoniu tajemniczy osobnik rzucił pakiet sam wysiadł, a szoferowi polecił udać się pod sklep po dalszy transport. Przechwytując, że ma do czynienia ze złodziejami szofer telefonicznie zawiadomił policję, a gdy wrócił pod sklep ujrzał tam drabiniastą furę, na którą podejrzani jego pasażerowie załadowali dalsze pakunki. Szofera Hassmanna odprawili z tem, że po pieniądze ma się zgłosić nazajutrz w południe na błoniu kleparowskim. Na drugi dzień o oznaczonej porze Hassmann pojechał na wskazane miejsce w towarzystwie dwóch agentów policyjnych na widok których jacyś dwaj ludzie poześli uciekać. Wywiadowcy przytrzymali ich i odstawili do aresztu, jako sprawców kradzieży. Wczoraj stanęli oni przed Trybunałem Sądu karnego. Pierwszy z nich Michał Kossowiec, wielokrotnie karany za kradzież, — drugi Bronisław Ziolkowski, z zawodu kalfarz, mający za sobą również bardzo bogatą przeszłość kryminalną.

Na ławie oskarżonych jako podejrzana o współudział zasiadła obok nich kochanka Kossowicza, koryntjanka, Dora Hawryluk.

Po przeprowadzonej rozprawie z braku dostatecznych dowodów, jakoby sprawcami owej kradzieży byli właśnie oskarżeni, przewodniczący r. s. o. Dworzak ogłosił wyrok uwalniający.

Szkoda, jaką poniósł okradziona przez nieznanych sprawców firma S. Jelin i J. Rudomin, wynosi 4000 zł.

ZE SPORTU.

Tennis -- piłka nożna -- boks -- lekka atletyka w najbliższą niedzielę.

Finałowe gry o puchar pań i panów „Wieku Nowego“.

W niedzielę odbędą się ostateczne rozgrywki tenisowe w krytej hali o puchary „Wieku Nowego“.

O godz. 8.45 rano grają panowie Głazewski (LKT) z Janellim (LKT), Godz. 9.30. Finał pań: Sandlerówna (Czarni) z Landesówną (Czarni), następnie p. Kierska (LKT.) ze zwyciężczynią, w grze Sandlerówna-Landesówna, Godz. 10.30 Drapała ze zwyciężcą w grze Głazewski-Janelli. Godz. 11.30: Kuchiar Zb. (LKT)—Nawratil (AZS) Kraków). Godz. 18. Finał panów. Kto do niego stanie zdecydują rozgrywki półfinałowe. Tak Drapała, Głazewski, Nawratil jak i Kuchiar Zb. mają równe szanse.

A zatem zobaczymy w niedzielę.

PILKA NOŻNA.

HASMONEA — CZARNI.

W niedzielę dnia 27. bm. odbędą się zawody piłkarskie między klubami Ligi państwowej: Hasmonea i Czarnymi.

Zawody te budzą łatwo zrozumiałe zainteresowanie ze względu na to, że tak Hasmonea jak i Czarni uważać je muszą za generalną próbę przed pierwszym wystąpieniem do walki o ogólne mistrzostwo Polskiej Ligi Państwowej.

Obydwie drużyny wystąpią w pełnych składach, doceniając w zupełności wagę tego spotkania.

Ambicji i szalonego tempa podczas tych zawodów, jak wiadomo, nigdy nie brak, publiczność zatem będzie miała nielada emocje.

POGOŃ — LECHJA.

O godz. 11-tej odbędą się zawody towarzyskie na boisku E. Również i ten mecz będzie bardzo interesujący, a to ze względu na olbrzymie postępy, jakie Lechja poczyniła w ostatnim sezonie, stając się przez to groźnym przeciwnikiem dla każdej drużyny.

AZS. — UKRAINA.

Otwarcie sezonu piłkarskiego AZS-u. W dniu 27. bm. na boisku Sokola Batka, za rogatką stryjską o godz. 15.30 odbędzie się mecz footballowy między drużynami AZS.—Ukraina. Ze względu na dobrą formę Ukrainy zawody te budzą zrozumiałe zainteresowanie.

PIĘSCIARSTWO.

Zbyszko Cyganiewicz przeciw Czarnym. — Generalny trening przed mistrzostwami Polski.

W niedzielę 27. bm. odbędzie się w cyrku Kornackiego przy ul. Kopernika, obok Politechniki Państwowej, o godz. 7-mej wieczór mecz bokserski między klubami im. Zb. Cyganiewicza i Czarnych. Oba kluby wystawiają do walki ośm par zawodników. Zobaczymy znajdujących się w doskonałej formie zawodników, pilnie od szeregu tygodni trenujących do mistrzostwa Polski. Niskie ceny wstępu umożliwią szerszej publiczności oglądanie tej ciekawie zapowiadającej się imprezy, zdobywającej sobie coraz większą popularność we Lwowie.

KTO JEDZIE ZE LWOWA NA MISTRZOSTWO POLSKI W BOKSIE?

2. i 8. kwietnia br. odbędą się w Katowicach zawody o mistrzostwo Polski, na które LOZB. wystawił następującą reprezentację: Dubniak, Leszczuk, Kołodziej, Wagner z I. LKS. Czarni, Dobrowolski, Pomper ze Zb. Cyganiewicza. Ponadto I. LKS. Czarni wysłała Zuczowskiego II., mistrza Lwowa w wadze koguciej.

LEKKA ATLETYKA.

Zawody lekkoatletyczne LKS. Pogoń odbędą się w niedzielę, 27. bm., o godz. 3-ej po południu na boisku 5 pap. Program zawodów obejmuje biegi 100, 110 z płotkami, 4x100, 400 i 2000 m., skok w dal i o tyczce, rzut dyskiem, oszczepem i młotem.

niósł stratę na 2.500 zł. Skrzynie faktycznie nie były zaasekurowane od kradzieży, toteż p. Moszkowicz z winy Schenkera nie otrzyma żadnego odszkodowania.

Dochodzenia w tej sprawie w urzędzie śledczym prowadzi kom. Liebich, a po ukończeniu tychże odośae akta odesłane będą do sądu.

NADESŁANE.



Obława policyjna w trzeciej dzielnicy.

(d.) Trzeci komisariat policyjny przy ulicy Balonowej wczoraj w swoim terenie przeprowadził obławę. Z polecenia kom. Koncewicza, kierownika tegoż komisariatu, patrol policyjny przeprowadził kontrolę różnych szynków i podejrzanych mieszkań, oraz legitymowanie niektórych osobników.

W następstwie tej czynności zostali aresztowani: Jan Białowas, lat 20; Karol Mikulak, lat 22; Mikołaj Hrycak, lat 28; Eustachy Waryncyca, lat 21; Jan Kuśnier, lat 21; Andrzej Sadowski, lat 26, z Kulikowa; Ilko Poturejko, 22 lata z Żółkwi; Eugenjusz Chomiński, lat 21; Klimko Jakimiszyn, lat 20 z Dobromyśla; Józefa Łojewska, służąca; M. Bodang i Zofja Górniak z Jaryczowa.

Wszyscy powyż aresztowani będą odstawieni do sądu.

Program radjokoncertów na sobotę 26 marca 1927.

Warszawa 1111. Godz. 11 rano Retransmisja z Wiednia. Uroczysty obchód z okazji stulecia śmierci Beethovena. — Godz. 17.15 Koncert popołudniowy. — Godz. 20.30 Koncert symfoniczny. — Królewiec 829.7. Godz. 19.30 Retransmisja z Gdańskiego Teatru Miejskiego. — Praga 848.9. Godz. 21 Koncert. Muzyka Beethovena. — Lipsk 865.8. Godz. 22.15 Muzyka taneczna. — Berno 441.2. Godz. 20 Koncert chóru nauczycieli moralnych. — Wiedeń 517.2. Godz. 20.15 Wieczór Beethovena. — Berlin 483.9. Godz. 22.30 Muzyka taneczna kapeli Hoffmana.

719

Nocna kradzież pieniędzy z zamkniętej szafy.

(d.) Wczoraj w okręgowym sadzie karnym odbyła się rozprawa przeciw Rozalji Maciocha, oskarżonej o zbrodnię kradzieży. Rozprawę prowadził sędzia Sokolowski, oskarżał prokurator Jasienicki, bronił adw. dr. Kornel Thumin. Według aktu oskarżenia Maciocha w listopadzie zeszłego roku w noy na szkodę swoich służbodawców,

Kupcy w sieci lichwiarskiej.

Oplaty spedytorskie. --- Niebywałe ceny lichwiarskie. --- Fikcyjne pozycje. --- Szkoda na 2500 zł.

(d.) Wczoraj o policję lwowska oparła się ciekawa sprawa, rzucająca jaskrawe światło na wyzysk, uprawiany ze strony niektórych firm spedytorskich na kupcach i agencjach handlowych. Chodzi tu mianowicie o pobieranie lichwiarskich opłat tytułem składowego za zmagazynowany towar, skutkiem czego ten w sprzedaży sklepowej musi być sprzedawany po droższych cenach. Wobec takiego wyzysku spedytatorów kupcy są bezradni i dopiero obecnie zdobył się na odwagę p. Franciszek Moszkowicz, właściciel hurtowni win i wódek, na wystąpienie z doniesieniem karnem przeciw firmie spedytorskiej Schenker i Sp. S. A. przy placu Marejackim 1. 9, której kierownikiem jest p. Rappaport.

Mianowicie jeszcze w styczniu 1925 roku p. Moszkowicz od firmy E. Jusenier we Francji sprowadził 30 skrzyń likierów po 12 flaszek. Towar ten przyszedł pod adresem firmy spedytorskiej Schenkera, która p. Moszkowiczowi za kosztu przewozu, składowe, asekuracje, manipulacje, ekspedycje i prowizję policzyła ogromne sumy, sięgające łącznej kwoty kilku tysięcy. Ponieważ co do wysokości żądanej kwoty powstało nieporozumienie, p. Moszkowicz szczerze

odbierał w różnych odstępach czasu i znajdujące się w nich likiery poddawał ocenie. I ostatecznie u Schenkera pozostało jeszcze 19 skrzyń niewykupionych.

Obecnie p. Moszkowicz firmie Schenkera zapłacił całą resztę żądanej należności, a ta dnia 12 bm. odesłała mu wszystkie skrzynie, które otworzono wobec świadków. Pokazało się, że niektóre skrzynie były otwierane, a ogółem z wszystkich 19 skrzyń brakowało aż 91 flaszek drogiego likieru!

Równocześnie wyszło na jaw lichwiarskie postępowanie firmy Schenkera. Oto za każdą skrzynkę, zawierającą 12 flaszek, a zatem stosunkowo bardzo małą, policzono po 38 zł. 88 gr. miesięcznie tytułem składowego za cały szereg miesięcy. Dodać należy, że za te same skrzynki „Powszechne Domy Składowe” pobierały po 7 zł. 50 gr. mies. Z zestawienia tych cyfr wynika, że firma Schenkera uprawia lichwę, zwłaszcza gdy się zważy, że firmy spedytorskie wogóle pobierają tytułem składowego jedynie po 4 grosze od jednego kilograma wagi.

Dalej wyszło na jaw, że firma ta do rachunków pana Moszkowicza powstawiała jakieś fikcyjne pozycje, w szczególności co do asekuracji, skutkiem czego tenże po-

Józefa i Heleny Hadio, z zamkniętej brazy ukradła kwotę 338 zł.

Oskarżona Maciocha na rozprawie zaprzeczyła, jakoby była sprawczynią kradzieży, a przesłuchani powołowani Hadziowie w charakterze świadków, a wniosek dra Thumina nie zostali zaprzysiężeni, jako że sami są podejrzani, że kradzież tę sfingowali. Hadziowie w swych zeznaniach popadli w poważne sprzeczności, a na pytania odpowiedzieli niejasno i wiktali się.

Po przeprowadzonej rozprawie i przemówieniu obrońcy oskarżona Rozalja Maciocha została uwolniona od winy i kary.

Przy słabem trawieniu, małokrwistości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyrakach, reguluje naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” tak ważna obecnie działalność kiszki. Znakomici lekarze specjalisteli przekonali się, że nawet najwrażliwsze dzieci dobrze znoszą wodę Franciszka-Józefa. Zadać w apt. i drog. 1137

Nieudała demonstracja

przeciwko

czesko-słowackiemu konsulatu.

(d.) Lwowska partja ukraińska na wczoraj wieczór zwołała wiec w sprawie położenia ukraińców w Polsce, Rumunji i Czechosłowacji. Wiec ten odbył się w sali ruskiego teatru im. Łysenki przy ul. Szaszkiewicza. Tym razem mówcy ataki swoje zwrócili przeciw rządowi czecho-słowackiemu, zarzucając temuż czechizację Rusi Podkarpaciej i niedotrzymywanie zobowiązań, uczynionych w traktacie. Ataki były tak silne, że obecny na wiecu przedstawiciel władzy, radca Dyrekcji Policji p. Bechmetiuk, przerywał mówcom i zwracał się do prezjdum wiecu o odebranie głosu odnośnym osobom.

Pod wrażeniem przemówień, zwróconych przeciw Czechom, po skończonym wiecu kilku ukraińskich bojówkarzy usiłowało urządzać pochód demonstracyjny pod konsulat czecho-słowacki, znajdujący się przy ulicy Trzeciego Maja. W tym celu w ulicy Leona Sapiehy i Sykstuskiej usiłowali oni zatrzymać idących do domu wiecowników. Gdy zaczęły zbierać się grupki młodzieży ruskiej, formując pochód, na polecenie radcy Bechmetiuka wkroczyły oddziały posterunkowe pod komendą komisarza Burdy oraz Liebicha i zbierających się do demonstracji rozpręszyli.

Mimoto w ulicy Słowackiego zebrała się grupa demonstrantów, składająca się z kilkudziesięciu osób, usiłując dostać się na ulicę Trzeciego Maja. I tych policjanci przepędzili, poczem w kilka minut później na ulicach w tej części miasta zapanaował zupełny spokój.

Tak więc zamierzona demonstracja przed konsulem czecho-słowackim wcale się nie udała.

NA RATY MEBLE NA RATY

od najskromniejszych do najwykwintniejszych po cenach gotówkowych — poleca znana firma W. KAUFMANN, obecnie H. TANNENBAUM, Lwów, ul. Krasieckich 20 (róg ul. Kazimierzowskiej). 1183

Reumatyzm, gościec, artretyzm, nerwobole mięśni, łamania i t. p. dolegliwości usmierza

„SALIMENT” 15948
wyróbu Apteki KAROLA AUGENSTERNIA
Lwów, ul. Krasieckich 20 (róg Kazimierzowskiej).

„APOLLO” wyświetla obecnie potężny dramat erotyczny p. t. Targowisko życia

W gł. rol.: BILLIE DOVE i FRANCIS BUSEMAN.

17067

Nadto bajeczna komedia.

Nowe szczegóły niebywałego skandalu.

Na tle dochodzeń sądowych. — Jak okradziono zarządcę dóbr. — Fatalne skutki znajomości. — Wygodnie położony dom. — „Wiek Nowy” zaważył na szali.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, w marcu.

(jz.) Rozprawa przeciwko Herminie Hancke i Tadeuszowi Ostrowskiemu, którzy prowadzili tajny dom rozpusty w Stanisławowie przy ulicy Kraszewskiego 1.34, prowadzona obecnie w tut. sądzie powiatowym, wyciąga na światło dzienne cały szereg ohydnych dokumentów działania zwyrodniałej pary. Równocześnie w urzędzie śledczym zgłaszają się różni ludzie, których Ostrowski wciągnął swą aferą, podając szczegóły wszechstronnej akcji b. kierownika biura sanitarnego, świadczące o jego wielokrotnym przestępstwie kodeksu karnego. Zaznaczyć należy, że Ostrowski do ostatniej chwili przedstawiał się za wywiadowcę policji w czynnej służbie i przez dłuższy czas paralizował tych, którzy padli jego ofiarą. Teraz dopiero, gdy okazało się jasno, że nie sposób mu uciec z rąk sprawiedliwości, zgłaszają się coraz liczniej świadkowie, a śledztwo zatacza już niebywale rozmiary.

Okazuje się, że Ostrowski nie tylko że wyżywił swoich gości, ale na spółkę z Herminą Hancke dopuszczał się najpodlejszych kradzieży i rabunków, wyciągając z kieszeń ludzkich, co się tylko dało. I tak onegdaj bawił on ze swą kochanką w restauracji Holdera na pl. Mickiewicza znanej z swego podejrzanego renome. Tam po jakimś czasie zjawił się Zygmunt Jakliński, zarządca dóbr z pod Stanisławowa. Pomiedzy nimi przyszło tam do znajomości, która przemieniła się rychło w poufną pogadankę przy kieliszkach i szklankach. Gdy się zrobiła późna godzina, Jakliński zapłacił cechę 2.60 zł., a następnie we troje wyszli razem i udali się do restauracji Gelbera w Rynku.

Ostrowski już w restauracji Holdera zauważył u Jaklińskiego większą sumę pieniędzy w portfelu, to też gdy w drugim szynku zaczęli się raczyć, zwracał pilnie u-

wagę na stan swej przytomności, a skrzętnie obsługiwał towarzysza, gdyż czuł w nim grubą rybę. W pewnym momencie, na dany znak, Hancke wyciągnęła Jaklińskiemu portfel z pieniędzmi, w którym było kilkaset złotych w dolarach i polskiej walucie. Zarządca dóbr nie zauważył tego. Gdy przyszło do płacenia, powstała na tem tle bolesna awantura, tak, że musiano wezwąć interwencji policji. Ostrowski i Hancke nie tylko że ograbili Jaklińskiego, ale oplątali go w nową aferę, gdyż ten, za stawianie oporu posterunkowemu, został sprowadzony na policję i skazany na siedm dni aresztu, którą to karę teraz odsiadyje.

Do jakiego stopnia wyrafinowania i zwyrodnienia dochodziła akcja zbrodniczej pary świadczą dalsze sensacyjne szczegóły, które teraz na jaw wychodzą. Gościom do kawiarni dawano znać, jeśli coś pikantniejszego udało się wyłowić, albo też posyłano po paniuki do przeglądu, gdy w muru lampararu zawitał bogatszy amator. Na schodach kamienicy nieznanne osoby prowadziły często niekrepujące rozmowy na tle seksualnem, a w rozwoju całego przedsięwzięcia pomocnym był wielce fakt, że znajdowało się ono w kamienicy przechodniej która ma dwa wyjścia: na gwarną ulicę Sapieżyńską i ciętą, ustronną ul. Kraszewskiego, tak, że bez trudu i wygodnie można było omijać wszelkie przeszkody.

Zaznaczyć należy, że adwokaci czynili usilne starania by oskarżeni odpowiadali z wolnej stopy. Czem by się to mogło zakończyć, nie trzeba chyba udowadniać. Na szczęście, prowadzący rozprawę, sędzia Czekański, znany ze swej energii, sprzeciwił się temu, podając za motyw choćby ogólne oburzenie społeczeństwa, poinformowanego o wszystkim przez prasę. W rzeczywistości chodzi tu o „Wiek Nowy”, który pierwszy i jedyny na podstawie pierwszorzędnych informacji, zasiągniętych u miarodajnych czynników, po dał istotne tło i historję niebywałego skandalu.

Zamknięcie sesji

Sejmu i Senatu.

Warszawa, 25 marca. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu przystąpiono w dalszym ciągu do dyskusji nad ustawą o zgromadzeniach.

P. Schreiber oświadczył, że godzi się na projekt przedstawiony przez komisję, gdyż widzi, że w obecnych warunkach nie możnaby mieć lepszej ustawy.

Po przemówieniu jeszcze kilku mówców, całą ustawę przyjęto w drugim czytaniu.

Z kolei przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o ratyfikacji międzynarodowej konwencji o zwalczaniu przemytnictwa wytworów alkoholowych na wybrzeżach Bałtyku, oraz dwóch umów z królestwem SHS., a mianowicie paktu przyjaźni i serdecznej współpracy oraz traktatu konyliacyjno - arbitrażowego. Przyjęcie

dwóch ostatnich ustaw ratyfikacyjnych wywołało w Izbie owacyjne oklaski.

Na ten porządek dzienny wyczerpano. Z kolei marszałek Rataj udzielił głosu wicepremierowi Bartłowi, który oświadczył: Mam zaszczyt podać do wiadomości Wysokiego Sejmu zarządzenie Pana Prezydenta Rzplitej, które brzmi:

Na podstawie art. 25 art. Konstytucji zamykam z dniem dzisiejszym sesję wyjazdową i budżetową Sejmu. — Warszawa, 25 marca 1927. — Prezes Rady ministrów J. Piłsudski, Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki.

Po odczytaniu tego zarządzenia marszałek zamknął posiedzenie.

Warszawa, 25. marca. (Pat.) W dniu dzisiejszym o godz. 20 przybył do Senatu sekre-

tarz wicepremiera Bartla por. Zaćwilichowski i doręczył wicemarszałkowi ks. sen. Stychłowi pismo treści następującej: Na podstawie art. 37 Konstytucji zamykam z dniem

dzisiejszym sesję zwyczajną i budżetową Senatu. Warszawa, 25. marca 1927. Prezes Rady Ministrów: J. Piłsudski, Prezydent Rzeczypospolitej: Ignacy Mościcki.

Rewizje i aresztowania.

Plan ofensywy komunistycznej na Polskę. — Z trzech stron szły pieniądze na akcję wyrotową.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, (j.) W przededniu zamierzonej przez polską partię komunistyczną wielkich wystąpień antypaństwowych władze przeprowadziły wczoraj na terenie Warszawy

150 rewizji i dokonały 58 aresztowań wśród czołowych członków organizacji komunistycznych. Jak się okazuje, planowana była

wielka ofensywa komunistyczna na Polskę.

która miała być podjęta z trzech stron równocześnie, a mianowicie z bolszewji, z Niemiec i z Czechosłowacji. Dniem, na który przygotowywano tę ofensywę, miał być dzień 1 maja. Całą akcję miał poprzedzić strajk generalny w fabrykach w całej

Polsce.

Na cele tej, na wielką skalę przygotowanej, ofensywy były asygnowane ogromne sumy pieniężne, dochodzące do kilku milionów złotych.

Komuniści usiłowali dla celów tych wyzyskać panujące w Polsce bezrobocie i na tem to

doprowadzić do groźnych powikłań wewnętrznych.

Policja warszawska otrzymawszy poufne wiadomości o zamiarach i knowaniach komunistów, przystąpiła w dniu 24 b. m. do akcji zapobiegawczej. Akcja ta dała rezultaty imponujące.

Przedewszystkiem wykryto dwie tajne drukarnie komunistyczne wraz z olbrzymim zapasem materiałów drukarskich, bardzo wielką ilością druków antypaństwowych, rękopisów, przeznaczonych do druku, oraz bardzo ciekawych notatek konspiracyjnych. W jednej drukarni, która była pomieszczona w zakonspirowanym pokoju bez okien

zecerzy usiłowali stawić opór i grozili użyciem broni palnej i bomb.

Pomimo tych groźb policja wkroczyła do lokalu i wszystkich obecnych tam aresztowała. W czasie rewizji w drukarniach przytrzymano także emisariuszkę komunistyczną,

Janinę Werner, zamieszkałą stałe w Gdańsku. Jak stwierdzono, emisariuszkę tę przysłano specjalnie z centrali berlińskiej z nadzwyczajnymi pełnomocnictwami i znacznymi sumami pieniędzy.

Przy emisariuszce znaleziono kilkanaście tysięcy złotych i mnóstwo czeków na banki miejscowe i zagraniczne.

Obfite wyniki dały również inne rewizje, przeprowadzone wśród wybitnych członków partii komunistycznej. U Jana Lubienieckiego, sekretarza i członka centralnego Komitetu Wykonawczego polskiej partii komunistycznej, znaleziono niezwykle cenne archiwum, wyjaśniające

kto i jak wywoływał zaburzenia i prowadził agitację wyrotową w Polsce.

Przychwycono również inne archiwum, wśród nich składy odezów komunistycznych, bogatą korespondencję między komunistami polskimi a Kominternem moskiewskim i zagranicznymi organizacjami wyrotowymi, rękopisy gotowych już artykułów dla pism krajowych i zagranicznych o tendencji wrogiej dla państwa polskiego.

podrobione pieczęcie urzędów państwowych i samorządowych do fałszowania rozmaitych dokumentów, aparat fotograficzny do zdejmowania dokumentów, korespondencję między organizacjami komunistycznymi i Wniesztorgiem w Warszawie, okólniki ukraińskiego stowarzyszenia komunistycznego Hromada w Czechach, wreszcie

dowody ścisłego kontaktu między polską partią komunistyczną i Niezależną partią chłopską (N.P.Chł.).

Wśród aresztowanych wybitnych komunistów znajduje się także Natan Landy, który (pracował w Polsce z ramienia Kominternu i znany jest jako jeden z najniebezpieczniejszych agitatorów komunistycznych w Polsce.

Był on już kilkakrotnie skazywany na większe kary więzienne, potem był wymieniony jako zakładnik, a

dwukrotnie zdołał uciec z więzienia.

Aresztowano także niejaką Surę Ulkowiec, która podczas przeprowadzanej w jednym z lokali komunistycznych rewizji

rzuciła się na funkcjonariuszy policyjnych i chciała wyrwać im papier,

zawierający dowody bojowej akcji komunistycznej, przygotowywanej na najbliższy czas. Na chwilę papier ten dostała ona w ręce i wtedy usiłowała go połknąć.

Jednakże przeszkodzono jej w tem. Rozwścieczona z tego powodu, wpadła wprost w szal.

gryzła, drapała i kopała funkcjonariuszy policyjnych.

Akcja, prowadzona przez władze z całą energią w celu rozbicia wroglej roboty, wyrotowej, trwa dalej.

DR. STECZKOWSKI ZGŁOSIŁ SWĄ DYMISJĘ. (Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (j) Prezes Banku Gospod. Kraj. dr. Steczkowski zgłosił na ręce wicepremiera Bartla swoją dymisję Powołując się na poprzednie swe żądania w tym kierunku, dr. Steczkowski zaznacza, że obecny zamiar jego jest nieodwołalny. Prośba jego o dymisję będzie przedłożona do rozstrzygnięcia p. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

PRZED OTWARCIEM KONSULATU SOWJEC. WE LWOWIE.

(Telefonem od naszego korespond.)

WARSZAWA (j) Onegdaj wyjechał do Lwowa incognito tutaj, poseł sowiecki p. Wojkow w towarzysztwie p. Kieryczki, przyszłego konsula sowieckiego we Lwowie. Obaj oni wyjechał do Lwowa autem w celu załatwienia tam sprawy zakupu kamienicy na pomieszczenie przyszłego konsulatu sowieckiego.

WYNIK MIĘDZYNARODOWEGO TURNIEJU SZACHOWEGO.

N. Jork. 24. marca. (Pat) Turniej szachowy, właściwie już się zakończył.

Pierwszą nagrodę zdobył Capablanca zyskując 14 punktów. Stanowi to 70 proc. możliwych do osiągnięcia punktów. Biorąc pod uwagę, że wszyscy uczestnicy turnieju należą do największych współczesnych szachistów świata, wynik ten należy uważać za doskonały. Capablanca nie przegrał ani jednej partii. Drugą nagrodę zyskał Alechin 11'5 punktów, trzecia przypadła Nincewiczowi 10'5 punktów. Dalsze miejsca zajęli: 4te Widmar 10 punktów, 5-te Spielman 7'5 punktów (jedna niedokończona) oraz ostatnie Marschal 5.5 (jedna niedokończona).

O ZAJĘCIE DLA INWALIDÓW WOJENNYCH.

WARSZAWA, (j) W związku ze zwróceniem się Związku Inwalidów wojennych do Ministerstwa spraw wewnętrznych i Ministerstwa pracy z żądaniem, że przepisy o obowiązku zatrudniania inwalidów w instytucjach samorządowych nie są przestrzegane, wojewoda warszawski ogłosił okólnik, w którym wzywa władze samorządowe, aby w zakładach i przedsiębiorstwach samorządowych zatrudniano przedewszystkiem inwalidów wojennych.

Z KOMISJI KOMUNIKACYJNEJ.

WARSZAWA, (j) Na posiedzeniu komisji komunikacyjnej poseł Bryła zażądał zwołania osobnego posiedzenia, na którym przedstawiciel rządu przedstawiłby stosunki, panujące na naszych liniach lotniczych. Domagał się on także ustanowienia osobnej komisji śledczej dla firmy Aerolot, gdyż instytucja ta, podobno niemiecka, pobiera od rządu subwencje wyższe, niż są faktyczne jej wydatki i to na linii, co do której Aerolot nie zawarł jeszcze z rządem umowy.

Krwawa środa w Stryju.

Dziesiąty dzień rozprawy.

(Od naszego korespondenta).

Stryj, 26 marca.

Na wczorajszej rozprawie zeznawał, jako świadek, wywiadowca policyjny Oheńdóčko. Oświadczył on, że Hercula, Majen-ta, Sokołowska i Szumyło byli podżegaczami. Działalność prowadzili restrykcyjną, a dla jej propagowania założono specjalne stowarzyszenie bezrobotnych, do którego przylączyła się Rada Związku. Od starosty domagano się rzeczy niemożliwych, aby dać tłumowi możność do wystąpień antypaństwowych.

Obrota, która wzięła świadka w krzyżowy ogień pytań, starała się wykazać sprzeczności w jego zeznaniach.

Przesłuchano następnie byłego starostę Stefana Nowaka.

Demonstracje bezrobotnych

pod wpływem agitacji komunistycznej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j). Agitatorzy komunistyczni od dłuższego już czasu usiłowali doprowadzić do czynnych wystąpień ze strony bezrobotnych w Warszawie. Próbowali tego w dniach 19, 21 i 22 marca, lecz każdym razem nie udawało się im to. Wczoraj jednak przyszło do takiego

wystąpienia bezrobotnych pod wpływem agitacji ze strony komunistów.

Już od rana zauważono gromadzenie się przy państwowych urzędach pośrednictwa pracy większych i mniejszych grup bezrobotnych, wśród których uwijali się agitatorzy, podburzając ich do demonstracji. Z pod urzędów pośrednictwa pracy grupy te

pociągnęły przed gmach Ministerstwa pracy i opieki społecznej, gdzie w krótkim czasie zebrało się kilkuset demonstrantów.

Zaczęli oni od wnoszenia okrzyków antypaństwowych.

a podzegli ich do tego agitatorzy komunistyczni. Ponieważ demonstranci nie chcieli sami ustąpić, wkroczyła policja konna, która momentalnie rozprószyła zebranych. Poszczególne grupy demonstrantów usiłowały gromadzić się w innych punktach, lecz wszędzie je rozpraszano. W związku z temi demonstracjami aresztowano kilkanaście osób.

Zamach morderczy na posterunkowego.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, w marcu.

(Iz) Onegdaj w nocy na gościńcu, prowadzącym do gminy Podburze, pow. Rohatyn, pełnił służbę posterunkowy P. P. Adam Najwer. W tym czasie spotkał jakiegoś podejrzanego osobnika, którego zatrzymał w celu wylegitymowania go. Nieznajomy oświadczył, że nie posiada przy sobie żadnych dokumentów, wobec czego posterunkowy postanowił udać się z nim do naczelnika gminy, celem sprawdzenia tożsamości jego osoby. Ale gdy uszli kilka zaledwie kroków, osobnik ów niespodzianie strzelił do Najwera. Ten zachwiał się i padł na ziemię, ale w ostatniej jeszcze chwili dał strzał do uciekającego. Strzał musiał chybić, gdyż osobnik ów znikł w ciemnościach nocy.

Ciężko ranny posterunkowy z trudem dowłócił się do folwarku Zabeckiego w Podburzu, skąd, po udzieleniu mu pierwszej pomocy, odesłano go do szpitala.

Bandyta był wzrostu niskiego, szczupły, o twarzy podłużnej, z podstrzyżonym włosiem, lat około 24—27 liczący. a ubrany w szarą kurtkę chłopską. Wszczęto za nim energiczne poszukiwania.

Nielegalny wyszynk wódki.

(K. D.). W Wydziale karno-skarbowym tut. Sądu Okręg. odbyło się znów wczoraj kilka rozpraw. Blanka Schiftenbauera z Tartakowa zasądzono na miesiąc więzienia za to, że bez zezwolenia władzy skarbowej sprzedawała napoje spirytusowe.

Za sprzedaż znów i wyszynk wódki bez wiedzy władz skarbowych i opłaty patentu Chaim Wilder z Perwiatycz ad Sokal skazany został na 6-miesięcy więzienia i podwójną opłatę patentu.

Przewodniczył r. s. o. Zgórski. Oskarżał prokurator Hryniewiecki.

Ślady c. k. czasów w Przemyślu.

(Od naszego korespondenta.)

Na fasadzie domu Pracy i Przytulku, mieszczącym się w Przemyślu, przy ul. Słowackiego, tkwi wielka marmurowa tablica, z nast. napisem:

„Ku uczczeniu i utrwaleniu pamięci 40-tej rocznicy wstąpienia na tron cesarza i króla Franciszka Józefa I. zbudowały miasto i przemyska Kasa Oszczędności dom ten w r. 1888”.

Cesarzski ten zabytek jest dzisiaj conajmniej zbędny. Apelujemy do burmistrza polskiego Przemyśla, aby tablicę tę kazal natychmiast usunąć.

Z sali sądowej.

Włamanie do szpitali zakonnice.

(KD) Do szpitali SS. Szarytek w Brzuchowicach włamali się w dniu 10 listopada ubr. dezertery z Bryłdek, Władysław Juras i Julian Kulczycki, obaj pomocnicy rzeźniczy, zresztą stali mészkarńcy Zamarstynowa. Połow ich, jak na ciężkie czasy był wcale obfity. Zabrali bowiem 30 kg cukru, 30 kg. ryżu, 15 kg słoniny oraz mnóstwo innych wiktuałów, jak również 5 kaczek. Przytrzymanym pod Hołoskiem oddani zostali do aresztu. — Wczoraj stanęli przed trybunałem, który po przeprowadzonej rozprawie skazał Jurasa na 2 lata ciężkiego więzienia, Kulczyckiego na 15 miesięcy ciężkiego więzienia. Betoniarza Soję, który był podejrzany o współudział w tej kradzieży, a który wykazał swoje atłbi, uwolniono od winy i kary. Przewodniczył r. s. o. Makuch, oskarżał prokurator Körber.

Kronika bieżąca.

27
MARCA

NIEDZIELA
ryzm kat.: 4 Środop.,
gr. kat.: Wenedykta.

Temperatura w dniu 26 marca o godzinie 8-mej rano: + 7° C.

TEATR WIELKI.

Sobota 26 bm. o 8 pop. „Horsztyński” ostatni występ Żelazowskiego — ceny najniższe popołudniowe.

Sobota 26 bm. o 7.30 wiecz. „Manon” opera Massenet’a — wznowienie — gość. występ p. Turskiej - Bandrowskiej.

Niedziela 27 bm. o 8 pop. „Jaś i Małgosia” — ceny niższe popołudniowe.

Niedziela 27 bm. o 7.30 wiecz. „Młody nocą a brzaskiem”.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 26 bm. wieczorem „Jej Chłopczyk”.

Niedziela 27 bm. o 8.30 pop. „Cały dzień bez kłamstwa” — ceny niż. popoł.

Niedziela 27 bm. o 7.30 „Król Kawy”.

TEATR MAŁY.

Sobota: Potęga reklamy.

Niedziela o 4 pop.: Dom wariatów. (Po raz ostatni. Ceny popularne.)

Niedziela, o 7.30 wiecz.: Potęga reklamy.

APOLLO: Targowisko życia.

CHIMERA: Tancerka z Sewilli.

FATAMORGANA: Indyjski grobowiec, oraz Tygrys z Eshnapury.

KOPERNIK: Panna do wszystkiego, komedia. Strasznie zakochany, farsa amerykań.

LEW: Tajemnicza święta góra Tybetu „Mount Everest”. Niebezpieczny dywał, komedia.

MARYSIENKA: Vidocq — człowiek o stu twarzach. (14 akt.)

NOWOŚCI: Lew Wenecji, oraz Harold Lloyd.

PALACE: Płomień namiętności.

PASAZ: Pat i Patachon w Praterze. Dziennik Gaumonta. oraz komedia amerykańska.

ROCOCO: Szal jazz-bandu, oraz Komedia.

ZWIĄZEK ZJEDN. ZAWOD. POL. ZZP i ZW. Drużyn konduktorskich ZDK., zawiadamiają, że w sprawie deklaracji o przelaniu swoich praw emerytalnych z funduszu pensyjnego b. austr. kol. na rzecz Skarbu Państwa Polskiego odbędzie się ogólny wiec kolejarzy w sali kina Grażyna przy ul. Leona Sapiehy dnia 27 bm. o g. 10 rano. Sprawa bardzo ważna przeto uprasza się o liczne przybycie bez względu na przynależność związkową.

NIEDZIELNE POPUL. WYKŁADY HIGJENICZNE. W niedzielę dnia 27 marca o g. 11 przed poł. w kinoteatrze Marysieńka (plac Smolki) odbędzie się wykład prof. dra Fr. Groera pt.: O dzieciach, które jeść nie chcą. Wykład objaśni przeżroczą.

(d) AKADEMJA uroczysta ku czci śp. Józefa Negaja, odbędzie się jutro w niedzielę o godzinie dwunastej w południe w auli piętego gimnazjum przy ul. Kuszewicza. Na tę uroczystość ku czci zasłużonego dyrektora zaprasza byłych uczniów komitet, na czele którego stoją ppulk. dr. Hecht i prokurator Malina.

TOW. IM. TAD. KOŚCIUSZKI urządza w niedzielę dnia 27 bm. komplet taneczny dla swych członków i wprowadzonych gości. Początek o 5-ej.

O ROLI KOBIETY W SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW mówi będzie p. Franciszek Dąbrowski z Warszawy w sobotę o godzinie 7-mej wieczorem w sali Związku Pracowników gminnych, przy ul. Ormiańskiej 2. — Wstęp wolny.

WYSTAWA Br. Rychter-Janowskiej, Siendzińskiego i Wasowicza. Zborowa wystawa dzieł znakomitej art. malarki Br. Rychter-Janowskiej spotkała się z dawno niewidzianem gorącym przyjęciem szerokich rzesz miłośników sztuki. Przez salony Tow. Przył. Sztuk Pięknych przesunęły się tysiące zwiedzających, a prawie 30 obrazów zostało już sprzedanych. Ponadto na wiele dzieł są już zgłoszenia i pertraktacje. Wystawa potrwa jeszcze tylko krótki czas, dlatego należy korzystać ze sposobności, tem więcej, że Rychter-Janowska, kierując się sentymentem dla Lwowa dała na dzieła swoje stosunkowo przystępne ceny. Również wystawa Siendzińskiego znajduje licznych przylotów i zwolenników.

PIERWSZE ZEBRANIE UCZESTNIKÓW WALK POD ZADWÓRZEM W 1920 R. Celem założenia Związku Zadwórzaków dla obrony swych praw i interesów odbędzie się w niedzielę dnia 27 bm. o godzinie 11-tej rano w nowym lokalu Związku Obronców Lwowa przy ul. Rutowskiego (róg ul. Kilińskiego obok katedry). Obecność wszystkich konieczna!

Plutos

ŚWIATOWEJ SŁAWY
CZEKOLADA

W TABLICZKACH
WYKWINTNA I POŻYWNA.

1080

DROGI WODNE W POLSCE I KANAŁ WISŁA — DNIESTR — PRUT (BAŁTYK — MORZE CZARNE) Z POŁĄCZENIEM DO LWOWA. Wykład na ten temat wygłosi w sobotę 26. marca br. o godz. 19-tej w sali wykładowej Miejsk. Muzeum Przemysłu Artystycznego ul. Hetmańska 20, prof. Dr. inż. Maksymilian Matakiewicz. Wykład będzie bogato ilustrowany przezroczkami, mapami i obrazami. Bilety wstępu wesołej do nabycia u W. Pana Bolesława Blockiego, magazyn towarów bławatnych ul. Akademicka 12 i w biurze Ligi Morskiej i Rzecznej, Województwo, II p., nr. 124.

ODCZYT. W sali Instytutu Technologicznego ul. Bouriarda 5, odbędzie się dnia 26 bm. o g. 6.30 wiecz. odczyt prof. J. Zubrzyckiego na temat „Pałac Dożów w Wenecji” z przezroczkami, urządzonego staraniem Azad. Kola Lublińskaków. Wstęp 1.50; 1 zł. i 50 ct.

(d) ZMIANY W WOJSKU. Z dniem 1-go kwietnia dotychczasowy prokurator przy okręgowym sądzie wojskowym, ppulk. dr. Józef Hecht, przechodzi na emeryturę. Miejsce jego obejmie pułkownik dr. Starapf. Również nastąpi zmiana w żandarmerji wojskowej. Dowódcą tejże ppulk. Bronisław Bańduszek został przedstawiony na wyższe stanowisko do Brześcia nad Bugiem, a jego miejsce zajmie kapitan żandarmerji Teofil Ney, były officer legionowy.

POL. TOW. SPIEWACKIE „ECHO-MACIERZ” we Lwowie w br. obchodzić będzie jubileusz 40-letniego istnienia. Pragnąc, aby ta uroczystość wypadła jaknajwspanialej, zwraca się tą drogą do wszystkich swoich byłych członków założycieli i czynnych z prośbą o zgłaszanie swego obecnego miejsca pobytu. Zgłoszenia i ewentualne zapytania adresować należy: „Echo-Macierz” Lwów, ul. Hetmańska, gmach Skarżka, II. p.

(d) AWANTURA W SKLEPIE. Wczoraj w sklepie Ignacego Litwaka przy ul. Kazimierzowskiej 7, wielka awantura wywołał Roman Bukalo, zamiesz. przy ul. Grottera 5. Za to został aresztowany.

Dr. M. FEURING ordynuje w chorobach wewnętrznych od 3 do 5. — Prześwietlenie Roentgenem. — Leczenie Diathermią. — Lwów, PLAC SMOLKI 5 (Kino Marysienka). Tel. 41—59. 17068

Zakład dentystyczny **Dr. B. LÖWENHECKA** ul. Trybunalska 4 (obok Rynku) ord. 9—11 3—6. Dla ubogich 8—9. Dostawki w złocie i kauczuku na dogodnie spłaty. 1132

Dentysta Dr. HELFER LEONA SAPIEHY 47, P. Dla P. T. urzędników i robotników ceny niższe. — Zęby na raty. 1148

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. Goldstein** b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedziele i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 14506

Spec. chorób wener. i skór. oraz kosmetyki **Dr. SCHWARZ** b. sekund. szpit. państw. SŁOWACKIEGO 4 14507 naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam brodawek, włosów elektrolizą i lampą kwarcową. Tel. 16—61.

W chorobach skórnych i wenerycz. dla kobiet **Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA** ordynuje PL. HALICKI 7 (nad Kawiarnią Centralną). — Telefon 31-30. — Leczenie lampą kwarcową. 14508

BUDOWĘ MŁYNÓW

Walce, Perlaki, Aspiratory, Kamienie, Elewatory, Turbiny, Motory, Transmisje, Pasy, Gurty, Czerpaki, Gazę, Sita, oraz Flany, Kosztorysy — poleca udział budowy młynów firmy

„PILOT” SPÓŁKA Z OGR. POR. 16049 we Lwowie, ul. Batorego 4.

SCENA GWIAZDY staraniem Związku katol. krawców i na dochód funduszu inwalidów tegoż Związku, wystawia w niedzielę 27. marca br. doskonałą kretochwilę w 4 aktach pt. „Dobrze skrojony frak”. Do sztuki tej, wyposażonej w nową wystawę, urządzenia wnętrza podjęła się znana firma dekoratorska Leon Matwijowski, Chorażczyński 8. W antraktach koncert orkiestry synf. Stow. Gwiazda pod batutą prof. K. Abratowskiego. Początek o godz. 7 wieczór.

(d) ZAMACH SAMOBÓJCZY. Wczoraj wieczorem służąca Jakobczyk w bramie realności przy ul. Wronowskich 10 usiłowała odebrać sobie życie. Napila się ona mieszaniny kwasu solnego i spirytusu denaturowanego. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala.

(d) FAŁSZYWY BANKNOT. Bazyli Kuczman, brukarz, zamieszkały przy ulicy Paulinów 12 a, jadąc tramwajem, za bilet wrzucił konduktorowi dwu-złotowy banknot. Pokazało się, że ten banknot jest fałszywy, toteż go policja zakwestionowała.

(d) ATAK NA POLICJANTÓW. Wczoraj aresztowani zostali: Wilhelm Vogl, zam. przy ul. Korzenińskiego 9 i Eljasz Spiewak, mieszk. w Zamarynowie przy ul. Michała 7. Obaj oni dopuścili się złeważenia posterunkowych Iwaszkowicza i Polyskadowicza celem udaremnienia ich czynności służbowych.

(d) CZYJ PIERSCIONEK? Stanisław Deichas, student, zam. przy ul. Żółkiewskiej 66, przechodząc przez park im. Kilińskiego, znalazł złoty pierścionek z zielonym kamyczkiem. Jest on do odebrania u znalazcy.

(d) KRADZIEŻE. Na szkodę Dybowskiego, zamieszkałego przy ul. Zaścianek 12, skradziono w nocy 12 flaszek wina. Natomiast policja aresztowała: Stefanję Switałło, zam. przy ul. Bilińskich 56, za kradzież węgla na dworcu kolejowym, oraz Zofję Moskwę, mieszk. przy ul. Szpitalnej 86, za kradzież na szkodę Marji Dacko w Rynku 39.

PIES-WILCZUR, rasowy, 5-miesięczny do oddania w dobre ręce. Wiadomość Kochanowskiego 8 I. p. drzwi 69.

Sekundarj. Państw. **Dr. Frisch Sawicka** Szpit. Powszechnego przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet od 2—5, WAŁOWA 11. 15094

Szcześliwie losy
I. klasy XV. Państwowej
loterii klasowej
sprzedaje 939

Ajencja Ziemskiego Banku Hipotecznego
Lwów Jagiellońska 8.

1/1 40 Zł. 1/2 Zł. 20. 1/4 Zł. 10.
ZLECENIA z PROWINCJI ZAŁATWIA SIĘ
ODWROTNĄ POCZTĄ.

Zdumiewające! — Zł. 8.90

kosztuje dobry ZEGAREK szwajcarski uregulowany, płaski z 5-letnią gwarancją w znanej firmie M. Poznański, Warszawa. — Nowy Swiat 12. W lepszym gatunku zł. 10.15, płaski „Anker” 12.55, w lepszym gat. 13.70, płaski z sek. kund. 17.60, w lepszym gat. 19.05, „Moser” 21.25, w lepszym gat. 24.90. Zegarki męskie, damskie 15.50. — Budzik okrągły, niklowy 11.75, 13.75, 15.75. Do każdego zegarki dochodzi premia. — Wysyłamy za zaliczeniem pocztowem. W razie niespodobania się — zwrot lub zamiana. 698

ZBYTECZNE OWŁOSIENIE na rękach i nogach, pod pachą itp. usuwa radykalnie **DEPILATOR „GARCONNE”** Do nabycia wszędzie. Cena 2 zł. 80. — Skład wysyłkowy: APTEKA POD : w. ANNA, Lwów, Janowska 52. 682

ZNANA Z SOLIDNOŚCI CHRZEŚC. firma „HURTOWNIA TEKSTYLNA”

WE LWOWIE, RYNEK 45, (dom nar. ul. Grodzieckich) poleca wioseanno materiały na ubrania męskie, kostjumy i płaszcze damskie. — Towar dobrotowy — ceny niskie. 883

(d) OSZUST. Ofiara ulicznego oszusta wczoraj padła Katarzyna Mryc, służąca, zamieszkała przy ul. Krasnińskiego 24. Jej to Aron Bringer, mieszkający przy ul. Zamarynowskiej 24, sprzedał obrączki metalowe za złote i pobral od niej 70 zł. Policja Bringera odszukała i aresztowała.

Król Pończoch

Żółkiewska 1. 1113 Sensacyjne ceny

(d) POBICIE ŚWIADKÓW SĄDOWYCH. Maurycy Fischman, właściciel realności przy ul. Zamkniętej 4, stał wczoraj z synem swoim Salomonem na ulicy Gródeckiej. W czasie tym napadł na nich Pinkas Lemel, syn właściciela piekarni i pobił ich laską, oraz pokaleczył nożem. Lemel czynu tego dopuścił się z zemsty za to, że obaj Fischmanowie, jako świadkowie w sądzie uznawali niekorzystnie dla niego.

Składki
Na protezę dla kaleki: Z. H. 3 zł., Seda 10 zł., P. 1 zł., E. K. 2 zł., F. 5 zł.
Dla chorego robotnika: P. A. 5 zł., Wanda Ch. 1 zł.
Dla nieszez. chorej: W. Ł. Barszczowice 4 zł.
Dla matki po Obr. Lwowa: M. T. 2 zł.

Naczelnaj redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

KRAJOWY

SKŁAD ODZIEŻY
Lang i Schimmel
Lwów, Pasaż Mikolascha

811
poleca
UBRANIA MĘSKIE KAMGARNOWE I GABARDYNOWE, RAGLANY, ZARZUTKI, PŁASZCZE GUMOWE, PŁASZCZE I KOSTJUMY DAMSKIE
W NAJNOWSZYCH FASONACH
WYKONUJE SIĘ TEŻ ZAMÓWIENIA NA MIARĘ.
Dla P. T. Urzędników i Nauczycieli przyst. warunki.
CENY NADZWYCZAJ NISKIE.

HAFTY

Plisy, Mereżki, Endel wykonuje tanio i starannie 17016
„ELFA” plac Bilezewskiego 7
naprzeciw kościoła św. Elżbiety.



„OLLA” jedyna istniejąca. — niedościgniona marka światowa, udowodniona zupełna gwarancja za każdą sztukę. Ceny sprzedaży detalicznej za tuzina Nr. 1202 dol. am 0.60, Nr. 1203 l.—, Nr. 1204 1.20.

Pierścionki SYGNETY oraz inną modną biżuterję - poleca w bardzo wielkim wyborze najtaniej firma **B. GRÜNBERG, SYKSTUSKA 4**

NIEZAWODNY ŚRODEK

przeciw reumatyzmowi, gośćcowi, kuczom mięśniowym, nerwobolom i tym podobnym dolegliwościom, najlepszym nacieraniem jest

ICHTIOMENTOL

Przeszło 5000 podziękowań i blisko 200 atestów ze strony lekarzy, klinik i szpitali — świadczą najlepiej o wartości leczniczej tego nacierania.

ICHTIOMENTOL jest do nabycia we wszystkich aptekach w Polsce lub wprost w Laboratorium chemicznym apteki **Dra SZYMONA EDELMANA** w SAMBORZE Nr. 4. 715



„ZOO” Lwów, Kazimierzowska 29—1.

Już nadszedł transport kanarek wprost z Harcu. — SAMICZKI rozplodowe, oraz PAPUGI, PAPUZKI i MAŁPKI. Wszelkie przybory i pożywienie dla tychże. Wysyłamy na prowincję z gwarancją dojsca. 1140

KANARKI od 20 zł.



Czytajcie „Wiek Nowy”.

POT

NÓG, RĄK I PACHWIN usunie pewnie puder „CSAVE” pakiet **Zł. 1.—** WYŁĄCZNY SKŁAD **S. FEDER, Lwów** SYKSTUSKA 7. 1098

Czas

odnowić przedpłatę!

Ziółka odtruszczone i przeczyszczające „FRANGULIN”

USUWAJĄ NADMIERNĄ OTYŁOŚĆ. Leczą obstrukcję, reumatyzm, artretyzm, gicht i inne choroby, powstałe na tle złej przemiany materii, jakoteż choroby wątroby, nerek i pęcherza moczowego. — Czyszczą krew. — Rozpuszczają kwas moczowy, płasek i kamienie żółciowe. Cena pudełka 4/25, 1/2 pud. 2/50, opłata poczt. 80 gr. **GŁÓWNY SKŁAD, APTEKA POD SW. ANNA** Lwów, ulica Janowska 52. 787

Na dogodne spłaty **UBRANIA, RAGLANY** według najnowszych żurnali angielskich, z własnych, jakoteż powierzonych materiałów, wykonujemy od **Zł. 130—230**. Zakład krawiecki **KRZANOWSKI i KLUK** Lwów, Pasaż Hausmana. 1102

Karnisze mosiężne LAMPY 1128 **ŚWIECZNIKI ELEKTRYCZNE** poleca tanio Fabryka wyrobów metalowych **Zarwanitzer** Lwów, ul. Kaspra Boeckowskiego 10 (boczna Gródeckiej). Telef. 1132.

SPECJALNY SKŁAD

LINOLEUM i CERAT LEOPOLDA HAASA

Lwów, ul. Legjonów 3 — Telefon 16-45 poleca na Święta

Ceraty na stoły i kredensy

szerokość	50	65	80	100	115	185	cm.
Zł.	3.—	3-80	5.—	5-90	6-60	7-80	za metr

Ceraty odpasowane o pięknych wzorach

rozmiar	115/85	126/100	138/100	145/115	160/138
Zł.	6-15	7-80	8-60	11.—	15-20

Linoleum chodniki wzorzyste

szerokość	50	60	67	90	140	cm.
Gat. „Lino”	Zł. 4-90	5-80	6-70	8-60	13-50	za metr
Gat. korkowe	8.—	9-50	11.—	14.—	—	—

LINOLEUM kork. pod stoły 200 cni. szer. zł. 31 za metr

Dywany i chodniki „Lino”

rozmiar	100x70	115x85	200x150	250x160	300x160
Zł.	7-10	8-70	27-50	34.—	42.—

Chodniki jutowe dwustronne, bardzo trwałe

szer.	45	52	70	cm.	
Zł.	2.—	3-30	4-40	za metr.	
		szer.	58	70	cm.

Chodniki wełniane

Gat. Brissel	Zł. 6-80	8-90
--------------	----------	------

Dywany „Smyrna” o pięknych wzorach wschodnich

rozmiar	100x50	120x60	180x90	200x140	250x175	300x200
Zł.	8-10	11-70	27.—	46.—	72.—	98.—

Dywany pluszowe

rozmiar	180x90	200x140	240x165	300x200	350x250
Zł.	95.—	129.—	195.—	270.—	435.—

FIRANKI MADRAS haftowane lub merezk. 3 część. garnit. **Zł. 13-50**
FIRANKI BUŁGARSKIE bogato haftowane 3 część. garnit. „ **20.—**
STORY KORONKOWE 3 m. długie sztuka „ **22-70**
FIRANKI KORONKOWE 110 cm. szer. metr. „ **4-90**
PORTJERY SZARE płóc. pięknie haftowane garnit. „ **30.—**

KAPY na łóżka OBRUSY NARZUTKI NA OTOMANY

Gobelinowe jasne	17-50 zł.	12-50 zł.	25-80 zł.
ciemne	22.— „	16-50 „	31.— „
Kilimowe	29.— „	24.— „	46.— „

ZLECENIA Z PROWINCJI WYKONUJE SIĘ ODWROTNIE.

PIEVI

usuwa pod gwarancją

Paletyna

Józefa Zielonackiego

Chem. Labor. „Meridol” Kral. Huta

zadac w aptek. i drog.

„Hurtownie odda: „OZON” Hurtownia Apteczna Lwów ul. Koliataja. 798



!Nie kupujcie!

Sprowadzanej tandety Gdyż macie na miejscu towar najprzedniejszy i tańszy.

Łóżka wszystkich typów.

Łóżeczka dziecięce. Szafki nocne. Wkłady do łóżek. Umywalnia, wisząca stojąca, meble lekarskie i td. **Józef Procko** fab. mebli **zł. i metal.** Lwów, Tercjarska 10. Tel. 15-98 (boczna Kleparowska, 5 minut od przystanku tramwajowego kość. św. Anny). 699

NAJNOWSZE MATERJE MEBLOWE, DYWANY krajowe i zagraniczne — polecają **E. KICZALES i A. MARGULIES** LWÓW, UL. SYKSTUSKA 18. Tel. 33-48.

FABRYKA ZEGARÓW SCIENNYCH — pod firmą „ZEGAR” Tow. Akc., w m. pow. SREM (Woj. poznańskie) poleca ze składu fabrycznego ZEGARY ściennie, w szafkach, oraz same mechanizmy zegarowe. — Ma do oddania paręset różnych szafek zegarowych hurtem lub w pomniejszych partjach, po cenach znizonych. — Szczegóły listownie. 1149

PIEGI, plamy wątrobiane, liszaje i czerwonoskórność usuwa niezawodnie **KREM WSCHODNICH PIĘKNOŚCI Dr. BEISERA**. Cena słoika **Zł. 2-20** z opłatą pocztową **Zł. 2-70**. Wyrób i skład **BEISERA**, Lwów — ulica 683 w Apteczce **Legjonów 23.**

OBIADY — KOLACJE NA DESEROWEM MAŚLE — poleca 17088 **Restauracja Francuska** Pl. Marjański 5. — Codziennie koncert.

ODCISKI ZGRUBIAŁA SKÓRE I BRODAWKI
 USUWA BEZ BÓLU BEZPOWROTNIE
KLAWIOL
 FARM. CHEM. FARMACEUT. YCZNA
 AP. KOWAŁSKI
 WARSZAWA

Najtańszy skład **WATY** zagranicznej sterilizowanej — „Chirurgia” Jagiellońska cenę podajemy ustnie **L. 15. 991**

Gramofony tubowe, bez tubowe, walizkowe, oraz **PLYTY** krajowe i zagran. po cenach najniższych sprzedaje firma

MALWINA ROSENMANN Lwów, ul. Jagiellońska 17, telef. 17-25. Warunki dogodne. 982

JEDYNIĘ w składzie **OBUWIA, Baum, Rynek 11** (róg Serbskiej) **NAJTANIEJ**

SPECJALNY MAGAZYN PŁÓCIEN, BIELIZNY I WYPRAW ŚLUBNYCH

Józef Nowak

Lwów — PLAC MARJACKI L. 6.

Poleca pierwszorzędne towary z fabryk krajowych i zagranicznych:

SZIFONY na bieliznę, szer. 82 i 90 cm.
Z. 2,20, 2,70, 3,20, 3,60, 4.—, 4,80
za metr.

SZIFONY bez szwu przescieradłowe
szer. 140, 150, 160, 180 cm. Metr.
po 4,50, 5.—, 5,50, 7.—, 7,50 i 11.—

PŁOTNA czysto lniane na bieliznę
szer. 82, 85, 90 cm. 9,50, 10.—, 11.—
13 i 15.—. Bez szwu przescier.
szer. 150, 160, 180. Z. 11.—, 13.—
17.— do 28.— za m. tr.

GARNITURY STOŁOWE białe na 6
i 12 osób, adamszk. do obrabia-
nia i mereszk. po Z. 37.—, 42.—
50.—, 55.—, 60.—, 63.—, 74.—,
80.—, 90.—, 105.—, 117.—, 126.—
132.—, 140.— do 300.—.

**GARNITURY KAWOWE i HERBA-
CIANE** kolor. i białe ze szlakami
Z. 27.—, 33.—, 36.—, 41.—, 46.—
50.—, 57.—, 66.—, 70.—, 75.—,
80.—, 90.—, 110.—, 125.— do 200.—.

OBRUSY na 6, 9 i 12 osób 18.—,
22.—, 26.— i 43.— Z.

SERWETY i SERWETKI desecrowe
tuzin 15.—, 25.—, 39.—, 46.—,
52.—, 60.— Z.

REZYNKI adamszkowe i krepowe
tuzin Z. 33.—, 38.—, 55.—, 68.—
75.—, 80.—, 86.—, 90.—, 105.—,
115.—, 126.— do 176.—.

CHUSTKI od nosa, damskie i męskie
batyst. tuz. 18.—, 20.—, 24.—, 30.—

CHUSTKI płócienne damsk. i męskie
tuzin 22.—, 25.—, 30.—, 35.—,
40.—, 45.— i 55.—

CHUSTKI damskie haftow. i koronk.
tuz. 14.—, 20.—, 24.—, 30.—, 33.—,
40.—, 45.— i 55.—.

GARNITURY POŚCIELOWE gładkie, mereszk. i haftow. 32.—, 42.—, 50.—,
83.—, 90.— do 120.— 223

NAJLEPSZE TOWARY — NAJDOKŁADNIEJSZE WYKONANIE

Zamówienia z prowincji uskuteczniamy odwrotnie.

KOSZULE DAMSKIE szifon, perkalin.
batyst. i opalowe, białe i kolor.
Z. 7,20, 9.—, 10.—, 11.—, 12.—,
14.—, 17.—, 20.—.

KOSZULE NOCNE we wszystkich
rodzajach Z. 20.—, 22.—, 25.—,
27.—, 30.—, 34.—, 37.— do 70.—.

GARNITURY dwudzielne i trójdzielne
Z. 25.—, 30.—, 36.—, 45.—, 54.—,
62.—, 70.— do 150.—.

KOMBINACJE koszulkowe i halkowe.
Z. 12.—, 14.—, 15.—, 17.—, 19.—,
21.—, 23.— do 45.—.

KOSZULE MĘSKIE (Marki Lew) białe
pik 18.—, 22.—, 25.—, 27.—, 30.—

KOSZULE MĘSKIE kolor. zefir. i po-
pelin z mank. i 2 kołniercz. Z. 22.—
27.—, 30.—, 31,50.

KOSZULE NOCNE 17.—, 22.—.

KALESONY dymkowe i zefirowe
10.—, 13.—, 15.—.

KOŁNIERZE i MANKIETY (Marki
LEW) stałe w najnowszym wzor.

PONCZOCHY damskie fil de cosse i
jedwab. najlepsza jakość, wszy-
tkie kolory Z. 4,50, 5,50, 7.—, 8,50,
10.—, 15.— i 20.—.

SKARPETKI męskie, przędz. flor. i
jedwab 1,50, 2,50, 3,20, 3,60, 4.—,
5.—, 6.—, 7.—.

PONCZOSZKI patent. 1-a w 11 wielk.
czarne i kolor. od 2,60 do 5,30.

REFORMY Fil de cosse, wełniane i
jedw. od 9—18.—, od 20—30.—
od 12—18.—

KOMBINACJE trykot. jedw. 15.—
i 25.—

ORYGIN. BIELIZNA Dr. JAEGERA

BARDZO TANIO! PARCELE BUDOWLANE!

W BRZUCHOWICACH pod Lwowem: I kompleks położony pomiędzy wil-
lami: „Quo vadis“ i „Ruckerówka“. II kompleks naprzeciw ul. Kościuszki,
obok willi: „Rzeźniarka“, działki lesne wielkości 150 s. kw. w cenie od pół
dolara amer. za 1 s. kw. i wyżej, łącznie z drzewostanem szpilkowym.

W ZIMNEJ WODZIE pod Lwowem (uzdrowisko, kolonia urzędnicza) parcele
budowlane w różnych wielkościach od 400 dol. am. za 1 morg. 1139

W ZBOISKACH za rogatką żółkiewską kilka parcel budowlanych od jednej
czwartej morga. — Cena około 400 dol. am. za 1 morg.

W KRZYWCZYCACH, blisko rogatki Iyczakowskiej, parcele budowlane, prze-
mysłowe w różnych wielkościach w cenie od 0,30 dol. za 1 s. kw. Grunty
agronomiczne (parcele rolne, ogrodnicze) w cenie od 250 dol. am. za 1 morg.
Spłata ceży kupna w ratach do 2 lat. Zgłoszenia: „

Bank Ziemiań S. A. ul. Kopernika L. 20/II. p
od 9 do 3-ciej. — Informacje pisemne za nadesłaniem znaczka pocztowego
we Lwowie,



Z początkiem kwietnia firma
BARWIK i BORZEMSKI

SKŁADNICA FOTOGRAFICZNA
Lwów, ul. Kopernika I. 18
ZAPROWADZA OSOBNY ODDZIAŁ

RADJO.

SPRZEDAŻ - LABORATORJUM.
SALON RADJOWY. 1022

NA ŚWIĘTA! OBUWIE

POLECA
wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych
znany z taniości Katoicki Magazyn pod firmą 978

„JOT -- ES“ Lwów, PL. KAPITULNY 2
--- OB. Fmy F. KNAUER i SYN ---

Najtańsze źródło róż-
nych mebli nowych
współczesnych i staro-
żytnych wszelkiego ro-
dzaju, wielki wybór gar-
niturów salonowych pole-
ca firma LIPPER,
Kopernika 17. 1096

Od dziś cena
KOKSU
„GOTTHARD“
znacznie zniżona
w składzie 1109
H. Rothman i Ska
Lwów-Janowska 10.

LITHOSAN

(ziółta) — Dr. TEICHERA
uśmierza chore nerwy, leczy kamienie żółciowe,



CENA ZŁ. 8.—.
LABORATORJUM Dra TEICHERA
ul. Piłsudskiego (Pańska) 27.

Wylączny skład na Woj. Lwowski:
APTEKA ETTINGERA, pl. Gotuchowskich.
Do nabycia we wszystkich aptekach
Zatw. Minist. Nr. 1065. 1014

NA RATY NA ŚWIĘTA NA RATY

TRWAŁE **Obuwie** ELEGANCKIE
DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECIENNE —
W NAJWIĘKSZYM WYBORZE POLECA 1107
CHRZEŚCIJAŃSKA HURTOWNIA OBUWIA

— Lwów —
RYNEK 34 **HERA** RYNEK 34
w bramie. w bramie.

SAMOCHODY „CHEVROLET“

osobowe, podwiezia autobusowe i ciężarowa stałe na składzie.
WARUNKI sprzedaży DOGODNE. 1079

BIURO SPRZEDAŻY, Lwów Wałowa 11a.

Konkurują nie tylko cenami, lecz i towarem doborowym.
Materace (3 poduszki) od 34 zł. Otomany od 43 zł., Kanapki do
skł. 43.—, Materace spr., firanki, kapy i t. p. — poleca
E. HAGLER, SOBIESKIEGO 21. — Za gotówkę i na spłaty. 691

**HAFTY, PLISY
MEREŻKI
i MALOWANIE**

na sezon letni wykonuje-
my po cenach najniższych

„LOTOS“

Lwów, ul. Halicka 15
PARTER. 1103

GARDEROBA DLA DZIECI

już nadeszła do firmy „SPORT“
Lwów, plac Halicki 1. 3. Telef. 27-38. 1694

NABYWSZY korzystnie dużą partję pończoch i skarpetek firma „OLKA“ RYNEK 35

1147 sprzedaje takowe po niebywale niskich cenach:

Pończochy fil d'Ecosse	zł. 2'90	Skarpetki przedzowe	zł. 1'30
Pończochy fil d'Ecosse gęste	„ 3'20	Skarpetki fil d'Ecosse	„ 1'90
Pończochy półjedwabne I-a	„ 3'80	Skarpetki półjedwabne	„ 2'70
Pończochy gazowe	„ 5'40	Skarpetki fil d'Ecosse trwałe	„ 3'40
Pończochy jedwabne trwałe	„ 3'90	Skarpetki fantazyjne I-a	„ 3'90

Wielki wybór trykotaży, rękawiczek skórz., pończoszek i skarpeteczek dzieci. stale na składzie.

ELEGANCKIE SUKNIĘ, Pullovery, Szlafroki, jakoteż wykwintną BIELIZNĘ ::

najtaniej sprzedaje „NIEWIASTA“ w sklepie Eisenberga, Lwów, Jagiellońska 11a

OBUWIE RÓŻNE L. T. Skrzypek

UBRANIA MĘSKIE PASAŻ MIKOLASCHA.

PLASZCZE DAMSKIE 17064

Najlepsze. Najpiękniejsze. Najtańsze. Proszę się przekonać!

NIE wstydź się!

Nie wstydź się, jeżeli Ty, żona lub dziecko Twoje ma przepuklinę, jest to bowiem

CIERPIENIE NIEZAWINIONE.

Grzech jednak wielki stanowi zaniedbanie przepukliny, co w skutkach dla życia jest groźne. Każdy więc chory na przepuklinę niech się uda bezzwłocznie

osobiście

do Zakładu M. Frellicha, Lwów, ul. Grodecka 35, wynalazcy i specjaliści patentowanych bandaży ruptyrowych dla mężczyzn, kobiet i dzieci.

Opaskom tym setki ludzi zawdzięcza swą zupełną wyratowanie bez poddawania się operacji.

Świadczą o tem złote medale, doktorat honorowy, dyplomy, jak również listy dziękczynne WPP. lekarzy, książy, dygnitarzy, oficerów i urzędników.

Nie dziw więc, iż firma M. Frellicha, istniejąca od lat 60, zyskała sobie nie tylko w kraju, ale nawet zagranicą w tym zawodzie przedującą światowe stanowisko. Pante obsługuje kobieta. 17086

KRYNICA

PENSIJONAT „ZDZISŁAWA“ 914
poleca od 1. maja słoneczne pokoje w pobliżu nowych łazienek — wikt wykwiutny, na żądanie kuchnia dietetyczna. — Zgłoszenia do 1. maja: Zyblikiewicza 16, I. p., między 3—5. Telef. 34—91.

WAPNO

Zawiadamiamy, iż uruchomiliśmy fabrykę wapna i cegiel, dawniej „AMEISEN“ w Glinnej Nuwarji i polecamy P. T. Odbiorcom na dogodnych warunkach zapłaty. 1125

„CEGIWA“, Sp. z o. o.
Lwów, ul. Podleskiego 8. — Telef. 18—87.

WŁASNY WYRÓB CENY FABRYCZNE

KOŁDRY watowe	od Z. 25.50
„ kłotowe	„ „ 34.50
„ kwiatowe	„ „ 40.—
MATERACE z trawy morskiej	„ „ 34.50
„ wiosienne	„ „ 80.—
SIENNIKI	„ „ 5.—
PODUSZKI PIERZANE	„ „ 18.—
GOTOWE POSZEWKI	„ „ 2.90
„ PRZESCIERADŁA	„ „ 11.—
„ POD KOŁDRY	„ „ 11.—
„ na pościeli	„ „ 5.50
KOCE WEŁNIANE	„ „ 9.50
PŁÓTNA	RĘCZNIKI
OBRUSY	CHUSTECZKI
KAPY - FIRANKI - DYWANY i t. p.	HAJTANEJ SPRZEDAJE

Fabryka pościeli A. Pietruszewski M. Miko
Lwów KORAŁNICKA 6, --- telef. 37-72.
CENNIKI DARMO. 17012

Linoleum lipawskie, Ceraty, Chodniki, Ludwik Hoszowski
Rogózek — poleca najtaniej Główny Skład Farb i Materjałów
Lwów, Akademicka 3. Telefon 659. 852

Posady poszukują
SPECJALISTKA eleganckich sukien i płaszczy — poszukuje pracy po domach. Drosler, Wistocki, Lindęgo 3, I. piętro, na lewo, ganek. 16487

ABSOLWENT szkoły przy myślowej i knesem handlowym poszukuje posady. — Listy pod „B. pracowity“ do Adm. Wiek. 16703

CEGIELNIK — poszukuje posady do pieca połowego. Dymitr Jajków, Rozdol. 16769

JAZZ — BANDZISTA — z własnymi instrumentami poszukuje posady na sezon letni, może być na wyjazd. Listy do Administracji Wiek. pod „Jazz-band“ 16967

INTEL. osoba poszukuje pracy w domach prywatnych do naprawy bielizny, cerowania pończoch; szycie także nowe. Listy pod „Potrzebna“ do Adm. Wiek. 9156

CZELADNIK szwabski poszukuje pracy stałej. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. pod W. P. 16766.

POMOENIK gospodarzy, ekonom, pod zarządek lub jako inny urzędnik kancelaryjny w roli, z niższą szkoła lublańską, starszy ozłowiek, stanu wojnego, z długolotnia praktyka — w różnych gospodarstwach w najrozmaitszych metadach, z cblinieniu swia doctwanu, ozłowiek pracy — (szczególniej w reku sawodowych rolników bardzo cenny ozłowiek) poszukuje miejsca na stół zaraz. Łaskawe zgłoszenia z podaniem posady i powiatu do Adm. Wiek. Nowego, ul. Sokola 4, pod „Pomoenik gospodarzy“ 9154

DŁUGOLETNI Dyrektor piekarni robotn. jakoteż długoletni kierownik piekarni maszynowych w Warszawie, Wiedniu i Czerńowiecach, Polak, lat 40 — poszukuje posady kierownika energicznego, sila pierwszorzędna. Listy do Adm. Wiek. pod „Kierownik Piekarni“ 15792

KUCHARZ pierwszorzędny z dobrimi poleceniami, poszukuje posady do restauracji do zdrowisk na sezon Listy do Administracji Wiek. pod KUCHNIA. 14962

SLUSARZ — MONTYER — wodociagowy — gazowy — poszukuje posady. Listy pod „Munter“ do Adm. Wiek. 16994.

CZELADNIK kominarski poszukuje roboty na prowincji. Listy do Administracji Wiek. pod „Franciszek“ 17013.

PIERWSZORZĘDNY kuchniarz poszukuje posady do kapieli na sezon lub w innym miescie w lepszej restauracji na stale. Listy pod „Sezon“ do Adm. Wiek. 16963.

POSZUKUJE miejsca do naprawiania bielizny za skromnym wynagrodzeniem. Maria Krajinakowa Lwowskich Dzieci Nr. 22; I. p. 17073.

SLUSARZ maszynowy i to karz lat 21, obznajomiony w obslugach maszyn parowych poszukuje zajecia. — Listy pod „Fachowiec“ do Adm. Wiek. 17074.

UKWALIFIKOWANA sila z praktyka bankowa i knpiecka, biegla maszynistka i rachmistrzyni. Jezyk polski, niemiecki, rusk i w slowie i piśmie. — poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. pod VINCI. 17065

GOSPODYNI wiejska, lat 40, z szyciem bielizny, może być z gotowaniem, smażeniem konfitur, może się zająć wychowaniem dziecka. Listy do Adm. Wiek. pod „Maria“ 17046

PSZCZELARZ, bartnik — stolarz meblowy, posiadam narzędzia stolarskie, poszukuje posady. Pozna Kolbuszowa, Kaluzyski, pszczelarz. 1142

BUCHARZ — BILANLISTA z 14-letnia praktyka, były kierownik i dyrektor powaznych instytucji handlowych, poszukuje odpowiedniej posady we Lwowie lub na prowincji od zaraz. Listy do Adm. Wiek. pod „Zdolny 35“ 1143

INTEL. bona izraelitka — z długolotnia praktyka — z szyciem, poszukuje posady do starszego dziecka. Listy pod RELA do Adm. Wiek. 1764

FRYZJERSKI pomocnik do odbyciu kursu damskiego, poszukuje posady jako mesko — danuski. — Listy pod „14“ do Adm. Wiek. 17011.

KUCHARZ — CURTERNIK restauracyjny, z bardzo dobrimi referencjami, poszukuje posady w restauracji lub w domu prywatnym. Listy do Adm. Wiek. pod „Kucharz — euklornik“ 3164

ABSOLWENT odda elu technicznego Politechniki lwowskiej, posiadający praktyka handlowa, poszukuje odpowiedniej posady. Listy pod „Elektroschmitt“ do Adm. Wiek. 9157

Matrzenstwa

„MATRYMONIUM“ (tragedia rok istnienia), najwiekszo w Polsce **BIURO POŚREDNICTWA**, co miescie doprowadza do skutku nie mniej jak 30—50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyla się kilkadziesiąt stosowacych ofert, szeregowe informacje i fotografie pragnących wyjechać lub ożenić się osób. Kto nie ma znajomości, a chciałby się ożenić, niech z cieniem swataniem zwróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 56; Secia dyskrecja zapewniona. Warunki przepiękne; wybór olbrzymi. 1694

JESTEM zupełna sierota, lat 21, choroscijanka. — z domawem wychowaniem i skromnymi wymaganiami, próbuję dla drogi znaleźć dla siebie męża. Posiadam wielozna gospodarstwo rolne, ładny dom, — również kapital. Zgłoszenia odpowiednich parów, może być niezamężnych, — kierować do administracji pisma sub. „Mieszczanka“ 1653

MOJE PANIE! Jestem wdowcem, lat 37, chorościjankiem, właścicielem znacznego majątku. Czy znalazł się pani o szlachetnym sercu, któraby potrafiła mi do przekozać, że dziecko moje znalazł w niej matkę? Takiej małżonki nie ma! Zapewniam idealne współzycie instelckie. Nie reflektuje na pieniadze, lecz na szczerem rodzimo. Łaskawe zgłoszenia sub „Mateczka“ do administracji pisma. 1602

MELODA, z 4-letnia sżyciem, mając zarwd w rękach, pragnie wyjechać z rodzicami do Ameryki, na nowizku, starszego, mającego parobczaki. Listy pod „Indywidu“ do Adm. Wiek. 16930

KAWALER, absolwent Politechniki, dobru sżycowca, w poszukiwaniu żony, lat 25, właścicielem realności. Listy pod „Marja“ do Adm. Wiek. 17063

LOKALE

POKOJ z kuchnia, ogrodem za dwuletnim czynszem do wynajecia. Kieparow obok Cerkwi. 16862

LOKAL przemysłowy, czyszerny, jasny, suchy, zajezdź, woda, elektryka, kanał do wynajecia. Ulica Wolyńska 14. 16446

Tak tanio jeszcze nie było!

10039

Najnowsze modele: Suknie, Bluzki, Pulowery, Bielizna, Trykotaż, Reformy, Pończochy, Rękawiczki i t. d. po nlebywale niskich cenach poleca znana z taniości firma

MODA

Lwów, Jagiellońska 12.

3 LUB 3 POKOJE z elektryką, wodociągami — na przedsiabiorstwie art. malarskie poszukiwane od go spodarza. Listy do Adm. Wiek. pod „Północ”. — 16524

ZAMIENIE 2 pokoje — z komfortem przy ul. Kęchanowskiego na 3-4 pokoje z pełnym komfortem w średniościu. Warunki wedle umowy. Listy pod „Koczary czyszcz” do Adm. Wiek. — 16745

POSZUKUJE pokoju i kuchnię za rocznym czynszem. Listy pod „Dobra nadzieja” do Adm. Wiek. — 16121

OD 1 WZGL. 15 poszukuje dla małżeństwa 2-6ch pokojów umebloowanych z kuchnią (owent. używalności) i łazienką. Oferty z podaniem ceny do Adm. Wiek. pod „Najniższa”. — 16890

POSZUKUJEMY dwa lub trzy pokoje w średniościu na biuro od zaraz. — Zgłoszenia telefon Nr. 8-99. — 16914

POKÓJ elegancko umeblowany z zdrowym widokiem, wygodne zamieszkanie par. Listy pod „Legionów” do Adm. Wiek. — 16960

JEJONA osoba poszukuje 2 pokoje, kuchnia, komfort, w pobliżu parku Kłuskiego za rocznym czynszem wraz od gospodarza. Paskawe listy pod „Emeryt profesor” Adm. Wiek. — 16650

PRZYJMIĘ dwie panienki na mieszkaniu z cieniem utrzymania lub bez. Ul. Młoka 27, II. p. — 9097

SOLIDNY akademia poszukuje natchemiasz zacześnie pokojów z osobnym wejściem, tylko przy katolickiej rodzinie. Zgłoszenia pisemne pod „Esz” Adm. Wiek. — 9134

POKÓJ umeblowany dla panów kawalerów do wynajęcia. Droga Wulceka — naprzeciw Koszar. — nowa willa, Urbanska. — 16715

DO WYNAJĘCIA elegancko umeblowany pokój — dla samotnych. Szpigłowa Gliniańska 2, II. piętro. — 17019

OD KWIETNIA pokój umeblowany. Turcka 3 — mieszka. 12. — 17010

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią, werauda — za rocznym czynszem zł 450. Do oglądania w niedzielę 27 3 (od 10 do 12 przedpołudniem), Jawadówka, — ul. Siwackiego 27. — 16996.

POSZUKUJE i owentualnie 5 pokojowego mieszka nia. Umówione warunki spełnić z góry. Listy pod „Poważnie” do Adm. Wiek. — 16991

POKÓJ umeblowany dla 1 lub 2 panów względnie par natchemiasz do wynajęcia. Oglądanie można od 2-3 popoł. ul. Gliniańska 19 A, I. piętro. — 16948

ZA POKOIK skromny — udzieli lekcji. Listy pod „Stary filozof” do Adm. Wiek. — 16971

WYNAJĘCIE na „Zofjówce” pokój słoneczny z kuchnią na piętrze od pierwszego maja do końca czerwca. Oferty listowne „Torski, Kochanowskiego 69. — 16935

PIĘCIO pokojowe mieszkanie z wielkim komfortem, samodzielnie na 4 pokojowe również z komfortem. Listy pod „Tylko centrum” do Adm. Wiek. — 10951

DOMEK z ogrodem, ładne położenie zaraz do odnajęcia. Wiadomość w handlu Porcelany Artur Bartosz, Kopernika 3 — 16869

Z KLATKI wchodowej pokój dla dwóch osób z utrzymaniem. Żuliskiego 11 I piętro. — 17070.

MAGAZYN, stajnia, okolica głównego dworca do wynajęcia. Wiadomość w Romanowicza 10, drzwi 3; — 17001.

OFICER kawaler poszukuje pokojów niekrepulajzy od 1 kwietnia, w okolicy Łyczakowskiej — Piekarskiej Kochanowskiego, Zielonej, na dogodnych warunkach. Listy pod „Oficer” Adm. Wiek. — 17062.

DO WYNAJĘCIA pokój osobom bezdzietnym. Ul. Kulparkowska 67. — 17041.

ZAMIENIE mieszkanie — 1 pokój i kuchnia front, dla osób bezdzietnych — przy ul. Friedrichów, śród miesiąca, na większe 2 pokoje, nysa i kuchnia lub 2 małe pokoje w dzielnicy I, VI. Listy do Adm. Wiek. pod „Pierwsza”. — 17039

POKÓJ kawalerski — dla dwóch panów do wynajęcia Żuliskiego 12, oficyny, I. piętro, drzwi 9. — 17022

POKÓJ kawalerski, osobny wchód, zdalny do nauki, na dłuższy czas poszukiwany natchemiasz. — Listy pod „Koncept” do Adm. Wiek. — 17020.

POSZUKUJE 2 pokoje — z kuchnią i meblami, lub bez. Listy pod „Prędko” do Adm. Wiek. — 17034.

URZĘDNICZKA spokojna, poszukuje pokoju skromnie umeblowanego od 15 kwietnia. Zgłoszenia tylko pisemne: WP. Dworscy — Śniadeckich 6, dla „Urzedniczki”. — 17077.

PREZERWATYWY, błony rybie oraz meksykańskie tuzin złotych cztery. — S. Feder, Lwów, Sykstuska 7. — 713

KASE NATIONAL elektryczna amerykańska w bardzo dobrym stanie — sprzedaje El.rowski, ulica Piłsudskiego 11. — 16753

ORYGINALNY dywan — smyrnński, ręcznej roboty (200x300), sprzedaje Wytwórnia Julji Terklowej ulica Scheskiego 28. — 16613

PIEKARNIE na lotnisku sprzedam lub wydzierżawię. Listy pod „Piekarnia” do Adm. Wiek. — 16692

FORTEPIAN krzyżowy — krótki, prawie nowy, dobrego marki, płyta metalowa, sprzedam. Marjacki Nr. 5, III. p. — 16999

NAJLEPSZE OPONY samochodowe ENGELBERT wprowadza CYCLECAR — Lwów, Romanowicza 9, — Tel. 20-01. — 16641.

ZIMNA WODA — RUDNO Parcele 629 sążni — obok stacji przy torze sprzedam. Wiadomość: Cukiernia, Ormiańska 1. — 16744.

WILLE względnie kamieniołom, z wolnym mieszkaniem, komfortem i ogródkiem kupię. Listy pod „Aktualnie” do Adm. Wiek. — 16981

FIRMA „Moda”, Lwów — Jagiellońska 12, sprzedaje Pulowery jedwabne — od zł. 8. — 144

U MANDLA, Kopernika 14 naprzeciw kina Kopernik, kosztuje: 4 zł. cukiernicza z łepatką do okruku — z chińskiego srebra; 80 groszy łyżeczka do herbaty z chińskiego srebra, — 1.50 łyżka lub widelce — z chińskiego srebra, 1.70 nóż z chińskiego srebra; — 28 zł. papierosnica z prawdziwego srebra, 9 zł. budzik z roczną gwarancją, 30 zł. sygnet 14 karat złoto z prawdziwym krwawnikiem, 22 zł. sygnet 14-to karatowe złoto z prawdziwym rubinem, rekonstr. — 30 zł. komplet na 6 osób z chińskiego srebra, tylko u Mandla, Kopernika 14 — naprzeciw kina Kopernik. — 1146

TEATR AMATORSKI Biblioteczka obejmująca 180 komedji, fars, monologów, sztuk ludowych i salonowych. Jedno i więcej aktów. **TEATR AMATORSKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY** 50 sztukach patriotycznych ludowych, — obyczajowych, fantastycznych, wybitnych autorów. **BIBLIOTEKA POWIĘŚCI SENSACYJNYCH I KRYMINALNYCH**. Wybór najlepszych autorów i najlepszych dzieł tego zakresu. Katalogi bezpłatnie na żądanie wysyła „SPOŁKA NAKŁADOWA ODRODZENIE” Lwów, Pańska 16. — 17001

KASETY na srebro, futerały lokarskie, muzyczne, wykonuje Introligator — Kuczabliński, Ormiańska 27 — 16876

POSZUKUJE się fortepianu do wypożyczenia lub kupienia na dogodnie raty. Listy pod „Zaraz” Adm. Wiek. — 9156

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 99 — parter. — 14594

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości. — Walowa 27, parter prawy, przez podwórce — 14595

SPECJALNIE ładne strzyżenie włosów, farbowanie „Henna”, mycie głowy, — ondulacja, manouche, masaż twarzy, poleca zakład fryzjerska damskiego Józefa Habermanna, Mikołaja Nr. 1. — 16908

DZIEWCZYŃKA 5-letnio śliczna, chrześcijańska, do darowania. Jaworska, ulica Michała 13, Zamarstynów. — 9157

ELEGANCKO wykonuje suknie, kostiumy, wszelkie przeróbki Pracownia sukien LUCYNY, Mikołaja 18, I. p. — 763

POŁOŻNA Polezarska — przyjmuje panie na czas słabości. Stanistawów, ul. Sobieskiego 60, III. piętro oficyny. — 777

10.000

PAR 17044

PONCZOCH Fil d'ecosse

gatunek Ia

w najmodniejszych kolorach

od zł. 2.75 SPRZEDAJE PÓKI ZAPAS STARCZY

Z. FLITTER

Lwów, PLAC HALICKI 3.

SAMOCHÓD ciężarowy — Packard 3-4 ton po renowacji, zupełnie w dobrym stanie sprzedam. — Olejnik, Skarbkowska 5 — Lwów. — 17023



FUNDACJA Hr. St. Skarbka, Lwów, plac Gołuchowski 1, sprzedaje w drodze ofiarowej około 3000 m³ drewna tartego świerkowego loco tartak Smorze w wymiarach 12 do 52 mm grubych i do 6 m. długości z pod pily. Oferty do 10 kwietnia 1927. Bliższych informacji udziela Dyrekcja Fundacji. Do oferty dołączyć 10 proc. ofiarowanej kwoty jako wadium. — 1145

ROZMĄTE **AKUSZERKA** Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter — 16134

AKUSZERKA SEKUŁA, przyjmuje panie. Gródecka 19, I. p. — 16564

ROZWODY, unieważnienia małżeństw, ułatwiam; udzielał informacji. Zgłoszenia pod „Doświadczone” Międzynarodowe Biuro ogłoszeń, Warszawa, — Galeria Lutenburska. 1078

FORTEPIANY, pianina, strol, i naprawia brakuje, o wszelkie mechaniki wszelkich systemów dorabia; — na żądanie wyjeżdża na prowincję. Antoni Garmada, Zborowskich 10. — 16517

KUFY — walizki, teozki torebki damskie wykonuje i naprawia Kidelshelm, — Kopernika 14. — 16445

NAPRAWA, ostrzenie i nielowanie NARZĘDZI LEKARSKICH uskutoczenia najsolidniej J. Mitteniera, pracownia instrumentów chirurgicznych i mechanicznych. Lwów, Piekarska 1 C, obok Hotelu Krakowskiego. — 16266

REKAWICZKI skórzane, przyjmuje do naprawy — oraz czyszczenia Magazyn „NOUVEAUTE”, Walowa 11 A. — 16542

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenja soksualna — leczą specjalista Dr. Frisch, ul. Walowa 11. — 16540

STROJENIE i naprawa fortepianów — przyjmuje: Artur Smutny, Chmielowskiego 5. Telefon 15-98. — 16551

WAŻNE NA SWIETA! — Artystycznie, szybko naprawa wszelkich dywanów — Kursa robót smyrnńskich Welna, wzory, strzyżenie. Warunki dogodno. Wytwórnia „Smyrna” Batorskiego 34. — 16662

SPOJNIKA z 2000 dolarów do baidzo korzystnego, bezkonkurcyjnego interesu poszukuje się. Zgłoszenia pisemne do Adm. Wiek. pod „Naroz”. — 16493

KRAWATKI naprawiani, przerabiam. Tarnowskiego Nr. 3, II. p., na lewo. — 16163

PIĘKNE, artystyczne dywany smyrnńskie, ręczne roboty od najwczeszych do najmniejszych narzut, poduszki, makaty, wyrabia znana Konocionowana — Wytwórnia Julji Terklowej, Sobieskiego 28. Wielki wybór wzorów, welna, kunwa wolniana, bezkonkurcyjnie. — 16616

TYSIAC dolarów poszukiwane do lekcyjnej fabryczki. Listy do Adm. Wiek. pod „Kopalnia złota”. — 16767

GLIMER JANINA poleca wszystkim Paniom swoje najmłodniejsze kapelusze damskie we wszystkich kolorach i gatunkach po cich konkurencyjnych. — (LWÓW, SKARBKOWSKA 6, (obok Relewskiego). — 17071.

FABRYKA wyrobów kartonowych Juljus Hecht, Zamarstynowska 58, wykonuje pudełka cukiernicze, na obuwie, na mydła oraz pudełka składane Faltsch Zamowienia z prowincji uskutoczenia odwrotnie. — 17006

WYKWINTNE ORIADY dla intel. wydaje od 1-3, w domu i do menażek. — Dumowa kuchnia. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Zdrowie”. — 16952

BUFFET na hoisku K. S. Swiętoż w Zamarstynowie do wydzierżawienia. Informacje udziela od godz. 2-5, członek wydziału WP Kramarzuk, Zamarstynowska 56, cukiernia. — 16878.

DO WYDZIERŻAWIENIA w Jaremu lokal na prowadzenie kuchni oraz restauracji przy pensjonacie w pięknej połozeniu, — zdala od gościńca. Zgłoszenia listowne Lwów, ul. Akademicka 8, firma Górniak i Chruszczewski. — 16946

KUCHNIE oddam pod własny zarząd. Łyczakowska 24 A, restauracja. — 16997.

PRACOWNIA trykotarska KOŁO POLEK, Legionów 8, prawa oficyna, wykonuje faktury, szale, kostiumy, podrabia pończochy — skarpetki; łapanie oczek. — 17075

ZGUBY **UNIEWAŻNIAM** oryginalne świadectwa dojrzałości na nazwisko Jan Popowiczak L. 3 b. Rursz szkoły realnej w Bernie Mor. — z dnia 14/VII. 1915. 9153

DNIA 13 marca zgubiłam metrykę i inne dokumenty. Proszę o zwrot: Pelagia Dzieciół, Lwów, ulica Weteranów 1, u p. Schuchana. — 16972.

WILCZUR wabi się CZARZGUL na gościńcu Winnicki — Lwów, 21. marca. — Zaskawy znalazła rany zgubiła się za wynagrodzeniem w Lwowie ul. Supińskiego 5. — 17080.

UNIEWAŻNIAM odczołone wojskowe — wydane przez P. K. U. Lwów — powiat Romana Mankowskiego — 17009

NAUKA

STENOGRAFIJ WYUCZA darmo listownie Redakcja Stenografa Polskiego, — Warszawa, Szczygła 13. — 992

CHARLESTON, Black — Bottom, Fox-Trott, Tango, Blues, Boston. W sobotę perfekcja (DANCING) Początek o godz. 7:30 (19). Dobry towarzysz — jeśli przesadzony. — Przyjdź! Zobacz! Musisz natchemiasz! Wstęp wolny. — SZKOŁA TANCÓW udziela przy współdziałaniu pierwszorzędnych sił fachowych LEKUCJE TANCÓW, ulica Rutowskiego 1. 23, II. p. Osobne kursy dla dorosłych w dystrygowanych zamkniętych kołach. — 16620

WYUCZAM szybko gry na fortepianie. Tańce, operetki w sześciu miesiącach. Ceny niskie. Akompaniament do śpiewu. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Dyplomowana”. — 16238

SZYBKO i PEWNIENIE wyucze każdego listownie: Buchaltonii, stenografii, korekpondencji. Po ukończeniu swiadcstwo. — Listowna Nauka Handlowa, S. Karłtana, Przemysł, Wiedza 8. — 1651

DLA HANDLOWCA! Wiedza rutynowana wyucze szybko korespondencji handlowej, stylizacji i konwersacji. Listy do Adm. Wiek. pod „Nowa metoda”. — 16953

20 ZŁ. KOMPLETNY kurs stenografii; 15 zł. kurs pisania na maszynie. — „Ecole française” Batorskiego 34. — 17014

RUTYNOWANA francuska i Niemka udziela lekcji i konwersacji, przygotowują do egzaminów łatwą i szybką metodą w domu i poza domem, na bardzo dogodnych warunkach. — Plac Gołuchowski 9, — III. p. drzwi 12. — 16984

RUTYNOWANA nauczy cięka fortepianu, na leższe wolne godziny. Dorosłym metodą ułatwioną J. Strzemie 14, — lewy parter. — 17025

POSZUKUJE p. Seminarzystki, która przygotowała uświadomienie do Seminarjum. Wiadomość w składzie wędlin, Łyczakowska Nr. 23. — 17034.

Wolne posady

ZDOLNY akwizytor — do odwiedzania Klientów — do wynajęcia potrzebny zaraz. Oferty szczegółowe — z podaniem dotychczasowej działalności i żądanych wynagrodzenia — oraz wskazaniem referencji do Adm. Wiek. Nowego pod „Węgiel”. — 17032

RUTYNOWANEGO księgowego, samodzielnego bilansiste, chrześcijańska, przy niemy na stałą posadę. — Szołgorzowe oferty tylko pierwszorzędnych sił z curriculum vitae i referencjami do Adm. Wiek. pod „Nr. 17031”. — 17031.

POSZUKIWANE krawczytnie, dobre sily do szycia płócennych płaszcz, sukien powochn. Robota wydaje się do domu. Zgłoszenia pisemne pod „Płaszcz 58” do Adm. Wiek. — 17027.

Ze skurczu twarzy Bardena Larnar poznał, że nadzieja chwila decydująca, że bandyta szelk szymbid jak blyskawica tuchem schwył rewolwer, starając się rozbroić szafecia. Spiecenie wściekłym uszkiem obydwa potoczyli się nie podłogę i powstał, nie wypuszczając siebie z objęć. Rozległ się wystrzał, zresztą bez szkody dla zapasników Larnar, zbitając siły, ułechchonił na chwilę rękę Bardena i jednym uderzeniem otwierając maszynę rewolweru, wysypał wszystkie naboje.

W tej sekundzie podnosi się kapa i dwaj policjanci wprowadzeni przez fankę, wpadli do izby, z rewolwerami w rękach.

Dżim odepchnął swego przeciwnika, chwycił krzesło i ciskał je całym impetem we wchodzących. Zapadł: Polle ciskał był już przy nim.

Maks Larnar, wyczerpany walką, chwile pozostał nie ruchomy, bez siły i bez oddechu. Po minucie zdał sobie sprawę, że silna woda kazu napelnia izbę i dusi go. Słowa Bardena: „Mój syn... tam... czy nie słyszysz jego jęków?...” hyskały wiesznie przeciały mu przez mózg. Zerwał się, otworzył drzwi od sąsiedniej izdekt, ale odurzony, cichał się. Odebrał kurek od gazu, chwycił stołek i wybił nim szczy w okienku. Powrócił wówczas do łóżka, na którym widział jak kisał kisał ludzki nieruchomy, wiał Boba na ręce i przełknął do drugiego, pokoiu.

In walka twała, coraz zacietrza, między starym Larnarem a policjantami. Barden nie starał się uciec, tylko chciał zabrać. W tym celu chwycił zbroję w rewolwer rękę jednego policjanta i wszelkimi siłami skierowywał ją w swą stronę.

Rozdział V.

W którym czytelnik zawiera znajomość z p. Karolem Baumanem, lichwiarzem wszystkich rodzajów.

— Czy biuro p. Baumana?

— Tak, to tutaj, proszę pani, ale p. Bauman wyszedł i wróci dopiero około trzeciej.

Larkin, służący biurowy banku Baumana, wpatrzył się nie bez zdumienia w nieznaną mu osobę, która pytała o jego pana, a wygląd której, doprawdy, był nieco dziwny.

Była to kobieta, wzrostu, o ile można było sądzić, średniego, ale czy była ona stara czy młoda, ładna czy brzydka? Kwestji tych w żaden sposób nie dało się rozwiązać. Nieznajoma bowiem okrywał płaszcz czarny, tak szeroki i tak długi, że otulał ją szczelnie od stóp do głów; zasłaniał ją przytem welon tak gęsty, opadający w faldach tak nieprzeniknionych dokoła głowy, że nie można było rozróżnić najmniejszego szczegółu rysów czy figury.

Nie sobie nie robiąc z odpowiedzi służącego, nieznajoma najspokojniej w świecie pewnym krokiem weszła do poczekalni.

— Wiem dobrze, że pana Baumana niema w biurze. — rzekła. Spotkałam go właśnie na ulicy, niedaleko stąd; rozmawiał z kimś, jednakże rozmówiłam się z nim i on mnie prosił, abym zaczęła na niego tutaj, w jego gabinecie.

Maks Larnar usłuchał z najdoskonalszą zinną krową. Chwile trwał, groźne milczenie.

— Aa.. ty mnie trzy razy kazales zanymkad do szpitala warjatow, ty, przekleły doktorze! Ale teraz to ja ciebie trzy mam w ręku.

— Widzę to i stwierdzam, jak to zresztą już przedtem zauważyłem, że zbyt wczesnie wypuszczono was, Dżim! Barden, na wolność. — odpowiedział spokojnie doktor Larnar. — Widzę, że wcale nie jesteście wyleczeni.

— Siadał tam, — przerwał bandyta, wskazując mu krzesło lina rewolweru. — Mamy do pogodania ze sobą.

— I sam trzymając węża doktora pod groźbą nabitej broń, upadł na drugie krzesło po przeciwnej stronie stołu i podniósł wysoko rękę prawa, na której widniał, czerwony, jak krew, stygmat dziedziczny.

— A, a to widziałeś? Czy znasz to? To mój znaki! Czy wiesz, co on znaczy? Zawsze, od niepamiętnych czasów, był z pokolenia w pokolenie jeden Barden z tym znakiem na ręku. I ten Barden był istotą obcą, dziedzicznie, chora lub oryginalna, zbrodnica lub szalona.

— Myślam zawsze, że dziedziczność tego niezwykłego stygmatu jest legendą, — oznajmił, węża bardzo spokojnie, Maks Larnar, siedzący bacznie wzrokiem każde poruszenie swego niebezpiecznego interlokutora.

— Nadeszła chwila, gdy dziedziczność ustanie, — mówił dalej Dżim. — Trzeba, by nasza przekięta rasa zginęła! Jest nas obecnie dwóch tylko, mój syn i ja... Dla syna, to już się rozpaczeło... Tam (tu uczynił ruch wskazujący na drugą izbę), postuchaj! Nie słyszysz jak on jęczy, uduszony gazem?... A teraz, moja kofej... Ty mnie dostarczyłeś broń. Ale nie bój się, nie zostawie cię, wezmę ciebie ze sobą, doktorze Larnar, ponieważ ty sam przybyłeś tu na poszukiwanie mnie.

nie kłape i zaciągnął tam Boba ze sobą. Znaleźni się teraz w małej izbie, oświetlonej ponurem światłem brudnego okienka. Za całe umeblowanie były tu stary kredens, stół z desek i dwa nadłamane krzesła, wyplatane słomą.

Dżim Barden opuścił kłape.

Niemilosierny, zwrócił się teraz do syna:

— Ty! Ty jesteś bandyta! Tak, otom się z ciebie dochował pociechy! — warczał głosem zduszonym ze wściekłości. — A dlaczego? Przecie nigdy ci na niczem nie zbywało! Otaczałem ciebie opieką i staraniem od lat dziecinnych! Strzeżem ciebie od tego! Miałeś wszystko, czego ja nie miałem! Ach, istoty takie, jak ty, nie mają prawa do życia!

Bob przerażony nie odzywał się. Ojciec popchnął go brzośnie i zdyszany, z twarzą wykrzywioną konwulsyjnie, zamilkł na chwilę.

Potem, jakby po namyśle, zbliżył się znów do syna, chwycił go za ramię i wpełznął do izby sąsiedniej. Był to pokoił jeszcze mniejszy. Znajdowało się tam stare łóżko żelazne, stołek z połamanym siedzeniem i mała szafka, na której stała miednica i dzbanek nadszczerbiony. Na ścianie, obok padartego oleodruku wisiał brudny ręcznik, zasłaniający kurek od gazu.

Gwałtownym ruchem Dżim rzucił syna swego na łóżko i potrząsnął nad nim, jak maczugą, swą potężną pięścią. Chcąc zasłonić się przed ciosami, jakie czuł, że się zbliżają, padniósł Bob obie ręce na wysokość twarzy, ale stary Barden uspokoił się najwyższym wysiłkiem. Nie ruszając syna, opuścił swe maczugi, poczem wyszedł do pierwszej izby i usiadł przed stołem, oparłszy głowę w dłoniach.

— To ci dopiero heca! Ależ ja mam pecha. — mruzczał do siebie Bob, widząc że jest sam. Ale tu pocieszał się tem, że

leko. Mimowolnie rzucił nań okiem, lecz wzrok tego jak przy-
Wchodząc na duży plac, zauważył auto, stojące nieda-
jąc, że godzina jest zbyt wczesna na wizytę.
Poroda była piękna, Maks Lamar szedł powoli, uważa-
ci Bardenów. Wyrwał się w kierunku Blanc-Castellu.
Pewnego więc popołudnia, w dwa lub trzy dni po śmier-
matce złożyła im wizytę.

choć na chwilę? — obiecała swoją, dana Florze Travis i jej
to przypomniał sobie — ale czyż istotnie zapomniał o tem
rzeczy pięknych po tych przelicznych tragicznych. Wówczas
Doktor jednakże, przemęczony raportami i zeznaniami, takich
skawę.

ra, których złożył świetne dowody, zrobił mu zasłużoną
grał w tej sprawie. Ale naprzód. Jego przenikliwość i odwa-
Maks Lamar starał się ukryć przed prasą rolę, jaką ode-
wśród publiczności wielkie wrażenie.

Tragiczny koniec Dżima Bardena i jego syna wywołał
Kola...

śmiercią kończy się istnienie przekłętego znaku Czerwonego
— Nie żyja obydwa! — powiedział głośno. — A z ich
ce obok siebie zwiłki ojca i syna.

Maks Lamar wstał. Przez chwilę wpatrywał się w leżą-
już nie oddychał. Kula przeszła serce.

Następnie lekarz pochylał się nad ciałem Dżima. Ale i ten
gdzś śmierć zrobiła już swoje.

silki w celu przywrócenia niedziełcowi życia. Naprzód,
które zsunęło się na ziemię, czynił wszystkie możliwe wy-
Maks Lamar nachylił nad ciałem młodego Bardena,

nawznak, z rozkrzyżowanymi ramionami.
pierz. Udało mu się; rozległ się strzał i Dżim Barden upadł

47
— Réce do góry! warknął.
wycelował w pierś doktora.
mara. Skurcz tuż wykrzywił mu twarz. Zdobyty rewolwer
Dżim-Czerwone-Kolo poznał w przybytku Maksa La-
ciagnał brutalnie nieznanego w rękę, do izby.
działny, bronił się rozpaczliwie. Stary bandyta był tu jed-
nakże góra. Wyrwał rewolwer z zaciśniętych palców i do-
Kilka chwil trwała walka. Nachodzący, jeszcze niewi-
wolwerem.

i napatownie chwycił w obie swe potężne dłonie rękę z re-
Dżim Barden, skulony, milczący, posunął się zniechęca-
wern, potem ręką, trzymająca bron.

Najpierw ukazał się jakiś przedmiot, będący iną rewol-
wysikiem.

Podnosiła się pomalą, bez hałasu, podnoszona mocnym
Kłapa w podłodze podnosiła się.

skulony, gotów do skoku.
stwo, pochylał się naprzód, z oczami utkwiłymi w podłogę,
Nagle drgnął jak zwierzę dziki, czujący niebezpieczeń-
wonego Kola, jeżeli jest moim synem?

on równie!... jak ja... Czyż nie jest on równie ofiarą,
bie. — Nie chce, by cierpiał. Czyż nie jest on równie ofiarą,
— Umrze, nie zdając sobie sprawy, — szepnął do sie-
i oparł się o nie, wyczepiany zupełnie.

Wrócił znów do izby sędziwie, zanną cichotką drzewi
Potem gwałtownie chwycił kurek od gazu i odwrócił go.

Dżim Barden podniósł głowę; ostatnia chwila wahań...
na nadużyciem alkoholu i cyniczną w wyrazie.

partyzji w jego twarz koloru ołowiu, przedwcześnie zniszczo-
jego spał dalej snem ciężkim, nachylił się nad nim i długo

do drzwi, otworzył je cicho, podszedł do łózka, naktorem syn
Z twarzą bardziej ziemistą, niż kiedykolwiek, zbliżył się

47

widocznie u ojca kryzys mijał i na ten raz jeszcze jest oca-
lony.

Przeciwnie się. Wypity naczeczko alkohol zamroczył go,
a szalone tempo ucieczki zmęczyło go bardzo. Wzruszył cy-
nicznie ramionami i obojętnie zupełnie ułożywszy się na bok,
zasnął snem kamiennym.

Tymczasem Dżim Barden długą chwilę siedział pogrązo-
ny w smutnych myślach.

Jego furja ustąpiła. Miejsca rozpaczy. Milczący, nieru-
chomy, był on obecnie człowiekiem zupełnie złamanym, któ-
rego przyniata wciąż wzrastający straszliwy ciężar choro-
by dziedzicznej, która — on wie już dobrze — jest nieule-
czalna i wzmaga się z wiekiem. W przeżywanych obec-
nie uczuciach strachu, wstępu, wyrzutów sumienia, bezrad-
ności. powracało wciąż, jak dzwon żałobny, zdanie, które
wykrzyczał śpiącemu obecnie obok snem sprawiedliwych
nędznikowi:

— My nie mamy prawa do życia!

Zdanie to dzwoniło mu w uszach a właściwie słyszał je
w mózgu swoim już od szeregu miesięcy. Obecnie zaś, po-
wzięta decyzja wpłynęła na niego uspakajająco.

— My nie mamy prawa do życia!

Dżim Barden wstał z krzesła. I głucho, z głębi serca, po-
wiedział to zdanie:

— My nie mamy prawa do życia!

Z wzrokiem osłupiałym, jakby patrząc w głąb siebie,
mówił dalej:

— Jesteśmy dwaj ostatni, on i ja... Kiedy my umrzemy,
rasa przekłeta przestanie istnieć. Musimy zginąć.

Żadnej innej walki... Żadnego innego rozumowania. De-
cyzja nieodwołalna.

91
kuty przyłgał zachwycony do ręki kobiecej, która niedbale
oparta o brzeg drzwiczek, odbijała na ciemnym tle samo-
chodu.

Pasażerów nie było widać. Ukazywała się jedynie ręka,
ale od niej doktor nie mógł oderwać oczu.

Była to ręka kobieca, ręka drobna, subtelna i wypiesz-
czona.

W tejże chwili auto skręciło i odjechało.

Maks Lamar wydał okrzyk zdumienia. Na rączce błętej,
na rączce wypielegnowanej, tworzył się znak, niewyraźny
z początku, stygmat okragły, który ciemniejąc, stał się lak
wieniec nieregularny, koloru krwi — Czerwone Kolo.

Maks Lamar rzucił się pomiędzy samochody, ale auto
pędziło z wielką szybkością, tak, że zaledwie miał czas od-
czytać numer, umieszczony z tyłu wozu. Powrócił więc na
chodnik, wyciągnął portfel i rękę, która mimo wielkiego o-
panowania, drżała, zapisał na bilecie wizytowym krótką no-
tatkę:

„Samochód 126694, Czerwone Kolo“

OGRODNIKA kawalera, przyjmie natychmiast. Zygmunt Bittmar w Bory Mawin. 1099

KUCHARKA lub kucharz kawaler, poszukiwany od 1 kwietnia do dworu. Wiadomość: Zarząd dóbr Radruż p. Korynicę. 16762

MODNIARKE tylko pierwszorzędna dla przyjęcia za raz Sperglowa, pl. Smolki Nr. 1. 16729

POSZUKUJEMY samodzielnego rysownika retusza, obeznanego z robotą powiększeń portretów. Zgłoszenia „Spółdzielnia”, Dąbrowskiej 7. 16569

PRACOWNIK biurowy — młody zdolny, potrzebny do przedsiębiorstwa handlowego. Listy pod A. S. do Adm. Wiek. 16578

POSZUKUJE zdolną samo dzielną zakieciarke. Ulica Listopada 19, II. piętro. 16789

MANIKURZYSTKĘ a zarazem fryzjerkę poszukuje Adolf BANK, fryzjer, ul. Leona Sapiehy 6. 16921

PANNA sklepowa działu wędlinarskiego, biegła w rachunkach, zdolna, została przyjęta od 1 kwietnia br. Zyblikiewicza 35. 16573

STELMACHSKICH czeladź poszukuje M. R. Zabłocki, Zielona 5. 16824

PRZYJMIE zdolnych czeladź krawieckich i chłopców do nauki. Sielski, ulica Gródecka 33. 16937

POSZUKUJE służącej — z gotowaniem, z długoletnimi świadectwami. Ul. Bałonowa 7, I. p. gospodyni, między 2-4 popoł. 16714

KOWALIA obeznanego — z obsługą pługa motorowego, poszukuje Zarząd dóbr Lubycza. Oferty z opisami świadectw — odesłać tamże. 1126

POW. KASA CHORYCH we Lwowie poszukuje dozorcy domu, żonatego, — bezdzietnego w wieku od 30-40 lat ze świadectwami. Blisko warunki w biurze Kasy przy ul. Królowej Jadwigi 1, 4, od 9-10 przedpołudniem. 1165

FOLWARK Jarhorów p.ż. Monasterzyska. POSZUKUJE POMOCNIKA OGRODOWEGO na wikt; warunki skromne. Odpisy świadectw; posiada do objęcia zaraz. 1160

KILKU zdolnych aktywnych do zbierania ogłoszeń od zaraz poszukiemy. Wydawnictwo, ulica Leona Sapiehy 9, II. p. 16932

ROBOTNIK INTROLIGATORSKI zdolny, trzeźwy, do lepszych ksiąg handlowych znajdzie stałą pracę. Reflektanci, którzy pracowali w fabrykach ksiąg handlowych — mają pierwszeństwo. Oferty pod „Robotnik introligatorski” do Biura Buchstaba. 16932

POSZUKUJE się ogrodnika na ordynarję od zaraz. Zgłoszenia: Gródek Jagielloński. Kolejowa, Zarząd dóbr. 16983

POTRZEBNY ahłopiec od lat 16 „Standard” Leona Sapiehy 3. 16994

POMOCNIK ogrodnika — obeznanego z ogrodnictwem warzywnym i ozdobnym, poszukiwany natychmiast na prowincję. Zgłoszenia od 8-9 rano, Binder, Mochnackiego 30, — podwórze. I. p. 16997

CHELOPCA służący do posług przyjme. Batorego 3; warzajt. 16984

POSZUKUJE zaraz dobrego robotnika, krawca damskiego. N. Pollak, Lyczakowska 19. 16979

PRZYJME uszenie natychmiast do krawiectwa damskiego. Rudolf Weiss, Lwów, Kochanowskiego 19. 16986

SLUŻĄCA do wszystkiego umiejąca dobrze gotować, czystości wymagana, dla bezdzietnego małżeństwa, z dobrymi świadectwami poszukiwana. Zgłoszenia: Kordeckiego 7, II. piętro, oficyny, ganek na lewo, w niedzielę od 5-7. 16972

PODRECZNA krawczywna, przyjmie Ul. Piotra i Pawła II A. II p. Marzalek. 16970

EMERYTOWANY kolejarz znajdzie zatrudnienie jako agent na procenty do artykułów budowlanych. Listy pod „Dobry sarobek” do Adm. Wiek. 16901

UCZNIĄ do praktyki, — uczelnego, poszukuje firma Artur Bartosz, Magazyn Porcelany, Kopernika Nr. 2. 16970

SLUŻĄCA do wszystkiego potrzebująca zaraz albo od 1 kwietnia. Wincentego Pola Nr. 8, I. piętro, drzwi 4; od 8 do 7 wieczór. 17018

GOSPODYNI — kucharka, potrzebna na wieś od 1-go maja. Zgłaszaj się: Sykstuśka 43, między 9 a 10. 17008

ZDOLNA podreczna i dzie wczynka do nauki szyćcia potrzebna. Szpilek 41; podwórze na lewo. 17055

POSZUKUJE krawca damskiego. Szpitalna Nr. 18 — Both. 17054

POSZUKUJE się chłopców do pracy. Osterman, ulica Jagiellońska II A. 17052

POSZUKUJE dziewczynkę do nauki, podreczna, św. Anny 17. 17050

ZDOLNA bufetowa przyjmie restauracja francuska Płoc Mariacki 5. 17049

SZWAJCKI do maszyn elektrycznych, — jakoteż przyjmujące do domu robotę w zakresie bielizny męskiej, poszukiwane. Zgłoszenia „Leopol”, Lyczakowska 7, między 4-6 wiecz. 17048

KUCHARKA gospodyni, długoletnie świadectwa żądane. Zgłosić się: Hotel George’a Nr. 50, godz. 9-11 rano. 17047

ROSJANKA — władająca francuskimi i niemieckimi, znajdzie posadę. Zgłoszenia do Centrali Reklamowej Dziennikarzy, ul. Korzacka 4. 17059

SUMIENNA, schludna niania, tylko z dobrymi świadectwami poszukiwana do 1 i pół rocznego dziecka. Piekarska 35, Fischer. Zgłoszenia od 10-12 i od 3-7. 17068

PRAKTYKANT buchalterski, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego oraz stenografii — poszukiwany przez wielką firmę. Oferty wraz z curriculum vitae pod „Buchalterja” do Adm. Wiek. 17048

ZDOLNA pokojówka, — dobrze polecona, — Niemiecki pierwszeństwo, zaraz do przyjęcia. Rosner, Kleparowska 2, I. p. 17038

ZAKŁAD HAFTÓW młodego Möllera, Rynek 19 — poszukuje panienki do endlowania. Stałe zajęcie. 17052

POSZUKUJE samodzielną zdolną krawczywną. Zgłoszenia i podanie warunków Dra Schnoe Salomon, Rzeszów, Zamkowa. 1144

SLUŻĄCA do wszystkiego dobrze polecona, poszukuje Bentel, Akademicka 26, III. p., od 4-6. 17078

PANNA zdolniejsza do 1 i pół rocznego dziecka, została przyjęta. Zgłoszenia tylko między godz. 9-11 przedpołudniem. Geparat — Fredry 3. 17081

Kupno-Sprzedaz

AUTO na chodzie — za 2500 złotych sprzedam. Ul. Polczyńska 7, miesz. 8. 16462

FORTEPIANY, pianina — kupuje gotówką, przysłażę na raty. Nowacki, Pilsudskiego 17, (Pańska). 17079

WYSOKIE CENY za Brylanty, Złoto, Perły płaci firma Dąbrowski-Rozwarzewski Akademicka 2 — tel. 2729 Oszacowanie bezpłatne. 724

AUTO FORD w dobrym stanie okazuje do nabycia. Wiadomość w miejscu ul. Obrońców Lwowa Nr. 640 w Zamanynowie. — Oglądać można codziennie od r. 8 do 4 popoł. — 17039

KUPIE domek z ogrzaniem niedaleko tramwaju. Listy pod „2000 dolarów” do Adm. Wiek. 17028

DO SPRZEDANIA lodowiska, umywalka marmurowa, półki sklepowe. Lemański, Ohmielewskiego 8. 17035

PARCELE budowlane słoneczne do sprzedania. — Zgłoszenia: Listopada 97; od 8-5. 16952

PARCELE na Krasucynie sprzedam. Zyblikiewicza 5, nafałarnia. 16482

ZRÓDŁO TANIOŚCI artykułów spożywczych. Fränkeli i Weinberger, Szpitalna 19. Sprzedaje na święta detalicznie maki grysikowej i lukusowej — po cenach mylnskich i inne artykuły po cenach hurtowych. 17026

KUPIE rowery używane ECHO, Lwów, Sykstuska Nr. 24. 17072

DLA URZĄDZEN I WYPRAW Koldry wełniane i puchowe, Materace włosienne i z trawy, Kocy, Poduszki, Pierze wiejskie, Płótna, Szyfony, Prześcieradła, Poszewki, Sienniki — bajeźnie tanio — poleca Znany Magazyn Pościeli 17065

W. IZYCKIEGO Lwów — ulica Kopernika 3. Cenniki i kosztorysy odwrotne.

ZŁOTO, Srebro, Brylanty, kupuje po najwyższych cenach Oswald Manil, — Sukstuska 33. 16544

OKAZYJNIE do sprzedania biurko smorykańskie „Jerry”, CHIRURGJA — Jagiellońska 15. 16787

AUTO cztero osobowe prawie nowe do sprzedania. Na Bajkach 21 16871

OKAZYJNIE na ubrania, kostiumy, palta, szefiry 220 w firmie Eisenberga, Boimów 18. 16791

PIANINO sprzedam. Ulica Piekarska I C. Drograjca 16079

FORTEPIAN czarny, płyta metalowa, sprzedam. — Ormiańska 29, w podwórzu 16671

BRYLANTY ZŁOTO, DJAMENTY, PERŁY itd. D. LWOWSKI JAGIELLOŃSKA kupuje i płaci najwyższe ceny D. LWOWSKI JAGIELLOŃSKA L. 2. 16366

DOMEK willa kupię: 3-4 pokoje, ogródek, bez pośrednictwa. Listy do Adm. Wiek pod „Przystań”. 16990

SAMOCHELOWE tarówki 1,000 sztuk po 170 zł — sprzedaje CYCLECAR — Lwów, Romanowicza 9. — Telef. 20-01. 16906

ZIMNA WODA letnisko, sprzedam parcelę 400 sążni 150 dolarów na raty. — Theobald, Ochonek 7. 16905

CIELECINE koszerna — znajdzie każda dobra gospodyni, Starozakonna 7 — 2 zł. klg. Prowincja. 16959

CO PODRAŻA TOWAR? LICZNE POŚREDNICTWA! Najtaniej kupisz bezpośrednio u wytwórcy wyrobów złot-jub. 16430 S. A. ROFSCHITZ, Lwów 16. SYKSTUSKA 16.

SPRZEDAM parcelę z sadem. Pasieki Haliokki, Kordeckiego 23, Osładaez. 16941

FOTO aparat 6 i pół x 9 do sprzedania. Sniadeckich 2, I. p., drzwi 5. 16999

BARDEZO tanio używane skrzynio do sprzedania. — Stary Rynek 7, naprzeciw Templu. 16983

FORTEPIAN krótki, krzyżowy w doskonałym stanie do sprzedania. Wiadomość od 1-4, Batorego 24 u dozorcy. 16974

KUPIE sędwo w dobrym stanie. Listy pod S. K. do Adm. Wiek. 17037

PARCELA na Wulco do sprzedania. Wiadomość — Torosiewicza 13. 17039

BACZNOŚĆ FACHOWCY I PRYWATNII! Pierścionki Obrączki Sygnety najtaniej nabyć można u firmy GUTERMANA, SYKSTUSKA 14. 1123

SAMOCHEŁ M. N. A. G. 4 osobowy ekonomiczny — tanio do sprzedania. Ulica Gródecka 34. 16653

KASZKI stalowe, wertheimowskie, wkładki angielskie ZABEZPIECZAJĄCE OD WŁAMANIA — KORKOCIĄGI MYSLÓW — LĄPKI wodne, nadeszły. BENTSCHNER, Legionów Nr. 37. 14406

PIĘKNE słoneczne parcelki budowlane przy ulicy Grochowskiej, Potockiego i bocznych do sprzedania, także i na raty. Wiadomość: Cegielnia Towarzystwa Terenowego, Grochowska dolna. 16667

WIERTARKE stępowa, — narzędzia ślusarsko — mechaniczne tanio sprzedam. Wofyńska 14. 16639

DYWAN perski 3 x 4, dywaniki, meble wiedeńskie, pianino, fortepian. Ulica Lyczakowska 13. — Sklep „Okaza”. 17011

DO SPRZEDANIA — nowe letnie szarłatki, ubrania i bielizna meska; od 2-4, Zielona 51, parter. — 17017

KSIAŻEK i czasopism polskich i zagranicznych oraz nut w pełnym wyborze — dostarcza Księgarnia Nowoczesna, Lwów, Kopernika 2. 17045

ROWER w dobrym stanie okazuje do sprzedania Polczyńska 3, w połowian. 16977

SZWAJCARJA we LWOWIE Korzystajcie z TANICH TYGODNI PRZEDSWIATECZNYCH ZE ZNIŻKĄ CEN 60% 1190 Prześliczne kapy i firanki ręcznej roboty. Tasseory, etaminy, opale, oraz koronki, wstawki i roboty ręcznej roboty, file wenice i klockowe za bezcen JEDYNIEM u FREILICHA Lwów, SYKSTUSKA 21, tel. 3756. Własne składy: St. Gallen Szwajcaria i Wiedeń.

SAMOCHEŁY HUDSON, 6-cio cylindrowe 16/100 K. M. od 2,600 dolarów. Zastępstwo: CYCLECAR. — Lwów, Romanowicza 9, — telef. 29-01. 16808

UWAGA! Panowie Tenisiści! Tanie sprzedaje struny do RAKIET, naprawia i odnawia Trafika, Blacharska 6, naprzeciw kościoła OO. Dominikanów. 16886

SAMOCHEŁY ESSEX — 6 cylindrowe, 9/40 K. M. — od 1,500 dolarów. Zastępstwo: CYCLECAR, Lwów, Romanowicza 9, telef. 20-01 16807

AUTO FORD limuzyna — oświetlenie elektryczne — starterem w bardzo dobrym stanie, prywatnie — sprzedam. Janowska 81 B. 16668

Meble: sypialnie, jadalnie, salony, szafy, stoły, krzesła, otomany i t. p. oraz meble Antyczne poleca po przystępnych cenach ZIELIŃSKI — Koftąja 5, stolarnia w podwórzu. Przyjmuje też do reperacji i odnowienia wszelkich mebli — specjalność w antykach. 1138

FORTEPIAN króciutki — czarny, mało używany, — sprzedam. Lyczakowska 37 oficyny, I. piętro. 16813

KAMIENICA dwupiętrowa wolne 4 pokojowe mieszkanie słoneczne w centrum miasta. Willa z parkiem w Brzozowicach: Willa Lwowa, 4 pokoje, kuchnia wolna na Lyczakowie — sprzedaż Agencja Chorzowska 10, Lwów. 18764

AUTOMOBILOWE gaśnicze łańcuchy, wycieraczki elektryczne i automatyczne, zielone szyby przeciwbłaski latki autobus. a 5 zł. CYCLECAR, Lwów, Romanowicza 9. Telef. 20-01. 16809

SPRZEDAM parcelę słoneczną w Kleparowie. Król, Działyńskich 9. 16648

SPRZEDAM domek systemu pruskiego 135 sążni ziemi przy stacji Zimna woda Uzdrowisko, powód wyjazd. Wiadomość — przeciw składni drzewa. 16895

SAMOCHEŁ cztero osobowy nowoczesny, światła elektr., starter, limuzynka do nakładania, mało używany do sprzedania za 650 dolarów. Wiadomość — ul. Na Bajkach 21, I. p., między 130-2. 16818

DOM, ogród sad i studnia do sprzedania w Winnikach. Wiadomość: Traugott 21, I. p., drzwi 7 — Lwów. 16904

CZYSTEJ rasy BIERNARDYNA 2 letniego sprzedam. Listy pod „Rasowy” do Adm. Wiek. 16718

KAPY, FIRANKI ręcznej roboty WANK, plac Marjański 5, sień. 1104

TORTOWNICE, MLYNKI DO MIESA, MIGDAŁÓW, NOZE kuchonne, alpakowe nkręcio, naczynie, poleca Bentschner, Legionów 37. 15193

SPRZEDAM parcelę gruntową przed Merkurym: — szosa Gródecka, Ulica Dąbrowskiego 2, drzwi 8. 16872

RADJO aparat Marconi-phon, Mikroskop szkolny, Aparat projekcyjny z przezrocznymi tani do nabycia. Ul. Romanowicza 3 — parter na lewo. 16948

MASZYNA do szyćcia kartonów Flachhaftmaschine, marki „Brehmer” w najlepszym stanie do nabycia we fabryce pudełek kartonowych. Hecht, Zamarsztynowska 58. 17006

Ja przekonac mogę każdego niedowiarka Iż niema lepszego nad „Prima Swiss Watch” zegarka (zegarka) Złoty ręczny na tasimce Zł. 51.— GUTERMAN SYKSTUSKA 14. 812

FIRANKI, kapy ręcznej roboty 50 proc. taniej. — WANK, pl. Marjański 5 — sień, Telefon 399. 821

MASZYNY pisarskie „Underwood”, „Remington” — prawie nowe sprzedam — okazuje, Michalski, Działyńskich Nr. 12 Lwów. 1676

OKAZYJNIE sprzedam — dom z ogrodem, zabudowa niami gospodarskimi w śródmieściu. Odpowiedni na interes. Sad w miejscu. Mosty koło Żółkwi. Wiadomość: Zakopane — willa „Stella”. 1072

TERMOMETRY garączkowe ecehowane, ogrzewacze brzusne itp. poleca — taniej: Stanisław Baran Lwów, Akademicka 21. 16559

NASZ TANI TYDZIEŃ PŁASZCZY

daje wszystkim możność zaopatrzenia się w tanie i dobre płaszcze.

W dziale męskim olbrzymi wybór rąglików, palt, kurtek, ubrań męskich i chłopców.

Sukna krajowe i zagraniczne.

Własne pracownie na miarę

ZAKŁADY
konfekcyjne

„POLAND”

Hetmańska 22 ob. Muzeum Gródecka 54 urzędowo

*tani
tydzień*

Towary już obecnie wybrane i zadatkowane — odkładamy do 4 tygodni.

PŁASZCZE meltonowe	zł. 85—	KOSTJUMY meltonowe	zł. 45—
PŁASZCZE angielskie	zł. 67—	KOSTJUMY angielskie	zł. 48—
PŁASZCZE trykotynowe	zł. 85—	KOSTJUMY gabard. na jedw.	89—
gabard. na jedw. podsz.	zł. 89—	KOSTJUMY ryps. na jedw.	105—
PŁASZCZE rypsove		Olbrzymi wybór płaszczy	
na jedwabnej podszewce	zł. 105—	- dziewczęcych	od zł. 48—

Każda Pani ma

obowiązek przekonać się, że u mnie taniej niż wszędzie: **BLUZKI** sur. jedw. 14 zł. **SUKNIE** ryps. 21 zł. **PULOWERKI** jedw. 9 zł. **Pończochy** w różnych kolor. i ogromn. wyb., jedw. 3, trwałe 2,20 zł.

M. EISENBERG
SYKSTUSKA 12. 1115

Rada Zawiadowcza

SPÓŁKI AKCYJNEJ p. i.

„Fabryka porcelany i wyrobów ceramicznych w Ćmielowie, S-ka Akc.”

Zawiadamia pp Akcjonariuszów, że w dniu 1 kwietnia 1927 r. o godzinie 8 pop. odbędzie się w siedzibie Spółki w Warszawie, ul. Marszałkowska Nr. 91 m. 19

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego.
- 2) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej z działalności Spółki w zeszłym roku gospodarczym i przedłożenie bilansu na dzień 31 grudnia 1926 r., oraz rachunku zysków i strat.
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 4) Zatwierdzenie budżetu na rok 1927.
- 5) Przyjęcie do wiadomości nowego statutu Spółki, ogłoszonego w Nr. 45 „Monitora Polskiego” z dnia 25 lutego 1927 r.
- 6) Ukonstytuowanie się Władz Spółki zgodnie z §§ 33 i 41 Statutu Spółki, ustalenie liczby członków Zarządu i wybór członków Zarządu.
- 7) Wybór członków Komisji Rewizyjnej.
- 8) Określenie wysokości wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
- 9) Upoważnienie Zarządu Spółki do wydzierżawiania, kupna i sprzedaży nieruchomości Spółki, oraz ich hipotecznego obciążania.
- 10) Określenie wysokości kredytu, z którego ma korzystać Spółka.
- 11) Potwierdzenie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki z dnia 14 grudnia 1926 r. o powiększeniu kapitału zakładowego Spółki o 300.000 zł., czyli do 1.200.000 zł. przez wypuszczenie 30.000 sztuk uprzywilejowanych akcji imiennych po 10 zł. wartości nominalnej każda, pod następującymi warunkami:

- a) akcje będą wypuszczone po cenie emisyjnej 10 zł. sztuka,
- b) cała emisja 30.000 sztuk akcji otrzymuje specjalny przywilej polegający na tem, że 10 akcji tej emisji będzie dawało prawo do trzech głosów, że

przy podziale dywidendy z ogólnej sumy czystego zysku przedewszystkiem odliczone zostanie na te akcje 10%, w podziale zaś pozostałej części czystego zysku akcje te uczestniczyć będą narówni ze wszystkimi innymi akcjami, — wreszcie, że przy ewentualnej likwidacji Spółki i podziale jej majątku, po zaspokojeniu wszystkich wierzycieli akcje te traktowane będą jako należności uprzywilejowane w stosunku do pozostałych akcji,

- c) zgodnie z § 9 statutu Spółki dotychczasowi akcjonariusze zrzekają się przysługującego im prawa pierwokupu akcji nowej emisji uprzywilejowanej i upoważniają Zarząd do przydzielenia całej emisji 30.000 sztuk akcji uprzywilejowanych jednej, względnie kilku osobom, według uznania zarządu,
 - d) zarząd określi według swego uznania termin wpłaty na akcje nowej uprzywilejowanej emisji.
- 12) Zmiany §§ 7, 10, 20, 21, 44, 48 i innych Statutu Spółki.
 - 13) Wybór pisma dla ogłoszeń (§ 5 statutu).
 - 14) Wolne wnioski.

Stosownie do § 20 i 21 Statutu Spółki z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu korzystają właściciele przynajmniej 10 akcji, lub ich pełnomocnicy, o ile najpóźniej na 7 dni przed terminem zgromadzenia t. j. do dnia 25 marca r. b. włącznie zgłoszą swe akcje w Spółce w Warszawie, Marszałkowska 91 m. 19. 1152

„MARKA ŚWIATOWEJ SŁAWY”

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER
ANTYSEPTYCZNY
i MYDŁO HYGIENICZNE



Tysiące podziękowań! Ostrzeżenie przed podrobkami!
Dlatego łądź należy wszędzie tylko PUDRU HAYA.
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.
Odmowy skład wyjątkowy.
S. HAY, aptekarz Lwów.

MEBLE na RATY
I ZA GOTÓWKĘ — najtaniej 805
Steil i Spółka Lwów, Kazimierzowska I. 28. — Telefon 23—89

